Nr. 277. Czwartek, 3 Grudnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

OD REDAKCYI

W pierwszych dniach grudnia rozpoczynamy w fejletonie druk powieści

Zygmunta Kaczkowskiego

pod tytułem *Abraham Kitaj*,

z czasów Jana Sobieskiego.

Powieść ta obejmuje obraz Rzeczypospolitej polskiej z lat 1683—1686. Jako materyał do niej posłużyły niektóre tradycye, które z tej epoki przechowały się do ostatnich czasów w ziemi Sanockiej, oraz familijne papiery, które po Krajewskich i Kitajgrodzkich dostały się do rąk Autora. Z wypadków historycznych przedstawione są w niej: Odsiecz wiedeńska, obydwie bitwy pod Parkanami i nieszczęśliwa wyprawa Sobieskiego na Budziaki; głównemi zaś figurami są: Król ze starszyzną wojskową, rodziny Fredrów, Borowskich, Dzierżków, Kitajgrodzkich i inne.

Chcąc zapewnić czytelnikom naszym rychłe i pewne wiadomości o stanie rzeczy na Półwyspie Bałkańskim, pozyskaliśmy obecnie specyalnego korespondenta w Belgradzie, który zasila pismo nasze depeszami wprost z widowni wypadków wojennych.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej ces. Mość Cesarzowa i Królowa z Jej c. i k. Wysokością Najdostojniejszą Arcyksiężniczką Maryą Waleryą wyjechały dnia 1 b. m. przed południem z Wiednia do Gödöllö.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył w dniu 30 listopada b. r. nowo-mianowanego nadzwyczajnego i pełnomocnego posła Jego królewskiej Mości Króla Włoch, hrabiego Konstantego Nigra, przyjmować w uroczystej wstępnej audyencyi i odebrać jego pismo uwierzytelniające.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Józefa Foxa w Starej wsi, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Starej wsi.

Autoryzowany geometra cywilny, Józef Zygmuntowski, z siedzibą urzędową w Krakowie, złożył na dniu 31 październikа 1885 przepisaną przysięgę.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 listopada 1885.

C. k. Rada szkolna krajowa poleciła do użytku c. k gimnazyum akademickiego z językiem wykładowym ruskim, we Lwowie, książkę pod tytułem: „Uczebnyk Fizyki" dla wyższych klas gimnazyalnych. Po czasty pisla Jochmana „Grundriss der Physik" napysaw dr. Emil Sawicki Cina 2 złr. w. a. Lwów. Nakładom fondu krajewoho 1885

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Lwów, dnia 26 listopada 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 grudnia.

Wątpliwości co do rychłej pacyfikacyi Tonkinu pomimo zawartej ugody z Chinami, wątpliwości te, podnoszone jeszcze w kwietniu, gdy p. Brisson obejmował gabinet po Ferrym, podnoszone zarówno przez przyjaciół jak nieprzyjaciół republiki, nie zostały przez ciąg prawie całego roku odparte ani jednym faktem. Od dnia 6 kwietnia aż do dziś przedstawia sprawa tonkińska najtrudniejsze zadanie, z którem gabinet, z małemi okresami częściowych powodzeń, ma do walczenia. Kwestya kolonialna stała się chroniczną, słabą stroną obecnego gabinetu. Pomimo najlepszych chęci przystąpienia do prac parlamentarnych, któreby czyniły zadość jednej z licznych potrzeb wewnętrznych, Izba francuska ciągle jest krępowana sprzecznemi zapatrywaniami o tym przedmiocie i właściwie nic nie robi. Izba i senat zwołane zostały jeszcze w dniu 10 listopada, a dopiero teraz ukonstytuowała się komisya tonkińska, a sprzeczności objawiające się w jej łonie, bardziej jeszcze wikłają i odraczają wszelką czynność. Od sprawy tej czyni większość Izby zależnem wotum zaufania dla gabinetu, ponieważ to sprawa kredytów. Ministerstwo także uważa ją za tak ważną, że na jej podstawie chce się przekonać, o ile odpowiada życzeniom większości. Tymczasem zaś żadne ze stronnictw oponujących nie podaje innego środka wyjścia, oprócz bezzwłocznego odwołania wojsk z Tonkinu. Gabinetowi nie pozwala na to honor Francyi, ratuje się więc tem, że oświadcza, iż wojny nie będzie prowadzić z takim naciskiem, jak dawniej, i zastosuje się do nakazanej okolicznościami oszczędności. Nieprowadzenie jednak wojny z całą siłą, czyli nie stanowcze uspokojenie Tonkinu i sąsiednich prowincyj, jest tylko przedłużeniem dawnego stanu, pochłaniającego niezmierne środki finansowe. W swoim czasie zwracało na to uwagę wytrawniejsze polityczne stronnictwo monarchiczne. Radziło albo zadać cios stanowczy żywiołom wichrzącym w Tonkinie i wtedy dopiero mówić o ukończeniu pacyfikacyi, albo skończyć zupełnem odstąpieniem. Gdy rady te w chwili stosownej przebrzmiały bez skutku, dziś zachodzi pytanie, czy nie zapóźno byłoby przedsiębrać krok podobny; zwłaszcza wobec niechęci kraju do podejmowania kosztowniejszej i silniejszej wyprawy. W tem trudnem położeniu donoszą, iż gabinet przedstawia propozycyę, która ma umożliwić pogodzenie zapatrywań sprzecznych. Idzie o to, ażeby komisya zgodziła się na żądane kredyty, rząd zatem proponuje stopniowe odwoływanie wojsk w miarę tworzenia siły zbrojnej z krajowców pod komendą francuską, organizacyę administracyi cywilnej i nakoniec utworzenie specyalnego ministerstwa dla kolonij. Twierdzą, że na podstawie powyższej propozycyi przyjdzie do porozumienia, gdyż do tego skłaniają się członkowie radykalni i część monarchistów. Ale choćby nawet przyszło do porozumienia, to pytanie, czy wobec zmiennych prądów na dalekim Wschodzie i to nowe wyjście dla gabinetu Brissona nie okaże się dla Francyi tylko nowym eksperymentem. W takim razie upadek Brissona byłby następstwem polityki kolonialnej, to jest tej samej przyczyny, która zgotowała klęskę Ferryemu.

Sprawy krajowe

(*Chajdery*).

Sejm krajowy powziął 9 września 1884 uchwałę wzywającą Rząd do zniesienia chajderów i wskazującą zarazem sposób przekształcenia a raczej zastąpienia tych zakładów innemi, któreby odpowiadały wymogom pedagogicznym. Rada szkolna krajowa wezwana do objawienia zdania w tej sprawie, zastanawiała się nad nią wszechstronnie i opinię swoją (opracowaną przez inspektora szkolnego p. Baranowskiego),

Listy z Krakowa.

I.

Wybrańcy kraju między wami, nie ma ich między nami. Wytwarza to tutaj nie lada próżnię i dopełnia miary pustek w mieście naszem z początkiem tegorocznego grudnia. Te pustki na tle biedy ogólnej, natchnąćby mogły poetę pessymizmu a wzbudzić politowanie i współczucie nawet księcia Bismarcka lub p. Gosslera, którzy wygnańcami usiłują zapełnić stary nasz gród. I jedyni to goście, których witać będziemy do Nowego Roku i zakończenia sesyi sejmowej. Zimowy sezon krakowski znacznie się w tym roku opóźni, ale że na wszystko jest pociecha, więc mówimy sobie: karnawał długi jak nigdy i nadziei nikt, zwłaszcza zwykle najbardziej interesowane w tej mierze strony, tracić nie powinny. *Qui vivra verra.* Może Kraków będzie jeszcze tej zimy bardzo ożywiony; zdarza mu się to czasem przypadkiem i spada mu na głowę jak dachówka. — Tymczasem jednak, kiedy czytamy tu w *Gazecie Lwowskiej* opisy waszego życia towarzyskiego, obiadów, wieczorów i świetnych w pałacu namiestnikowskim przyjęć, wyjść nie możemy ze zdziwienia i zdumienia i poprostu połapać się nie możemy, że to się dzieje o dziesięć godzin od Krakowa, w tym samym kraju, pozostającym pod temi samemi politycznemi i autonomicznemi rządami i władzami! My teraz ogromnej już dokażemy sztuki, jak we cztery zobaczemy się osoby, przy herbacie, a gdy wczoraj przypadkiem przyłączyło się do nich czterech przyjezdnych, był to co się zowie raut, który już pewne sprawił w mieście wrażenie i zapewne zapisanym zostanie w kronice *Czasu*. Bardzo też nieśmiało otwierają się jeszcze drzwi salonów tych paru rodzin, które już przybyły do miasta. I w tym stanie czekać będziemy na powrót naszych posłów z nadzieją, że wraz z nimi przypłynie cała fala chcących się bawić przez zimę w Krakowie, z dobrym dla przyszłości narodu skutkiem, bo wzmocnieniem podwalin rodziny i społeczeństwa, przez zawiązanie związków małżeńskich. W tem sęk i jest to kwestya najbliższej przyszłości, wobec której maleje dodatek dwucentowy do podatków oraz podatek konsumcyjny. Zwiększenie się ludności kraju jest wszędzie rzeczą najważniejszą; troska o wyżywienie późniejszą. Małżeństwo jest podstawą społeczeństwa, podatki zaś jego niedogodnością. A zatem karnawał ma nierównie — z przeproszeniem naszych prawodawców— ważniejsze do spełnienia zadanie niż Sejm, w każdym zaś razie przyznacie, że na razie milsze.

Miłem zaś wcale zadaniem nie jest pisanie ztąd o corocznym wieczorku Mickiewiczowskim. Nieodmiennie daje on powód do kwasów, zajść wcale niepożądanych, rekryminacyj, polemik, odwoływań i sprostowań w dziennikach, na mocy zdaje mi się §. 19 ustawy drukowej, dokładnie nie wiem, bo ja nigdy nie prostuję. Jak wam wiadomo, weszło to było w zwyczaj, iż pewna część młodzieży korzystała ze sposobności wieczorku Mickiewiczowskiego, aby być nieprzyjemną — używam podczas sesyi sejmowej wyrażeń parlamentarnych — profesorom, wszystkim starszym i starym a nawet podwalinom społecznym, nie wyjmując podobno, tak wysoko wyżej przezemnie podniesionego małżeństwa. — Było to nietylko niewłaściwe, ale i ckliwe, a w końcu gorszące; dla publiczności bardzo drażliwe, bo zwykle tendencye te uwydatniały się, a zamiar wcielał w przemówieniach młodzieży mianych na wieczorku. Zdawaćby się mogło, że jak były i są jeszcze miasta, w których podczas dni karnawałowych dozwolone są pewne rzeczy, kiedyindziej nie uchodzące i nie możliwe, tak samo w Krakowie podczas wieczorku Mickiewiczowskiego, wolno młodzieży akademickiej, lekceważyć sobie, poniżać, szyderstwem obrzucać, władze uniwersyteckie, profesorów i poniekąd własnych ojców. W Kolonii n. p. do dzisiaj wolno podczas ostatnich trzech dni karnawału, publicznie i na ulicach całować się wzajemnie; tutaj weszło w zwyczaj, obrzucać błotem podczas wieczorku Mickiewiczowskiego wszystko co zacne i szanowne.

Różnica już w sposobie znaczna i sposób o wiele mniej przyjemny w Krakowie niż w Kolonii. Ale przedewszystkiem uroczystość Mickiewiczowska to nie karnawał, stosunek uczniów do profesorów nie maskarada, uniwersytet i jego władze nie ulica. Doszło też było do tego, że wieczorek Mickiewiczowski, zamiast być uczczeniem pamięci wieszcza, przemieniał się w polemikę publiczną — jak niegdyś między Dominikanami i Franciszkanami — tutaj między profesorami a uczniami; bo przecież wygłoszone z drugiej strony zdania i herezye, nie mogły być przez pierwszą pominięte milczeniem i pozostawione bez odparcia, wtedy, kiedy na proste zasługiwały skarcenie.

W tym roku, dzięki przezorności i stanowczości prorektora Riedla, zastępującego rektora Łepkowskiego, który zasiada w Sejmie, nie było ani karnawału, ani maskarady ani zwykłych wybryków; zamierzonym z góry zapobieżono, a zabawę popsuto. Prorektor przeczytawszy przemówienie przygotowane przez młodzież, widząc, że jest stekiem niemożliwych wcale ale najdziwaczniejszych a przecież najśmielszych elokubracyj, oświadczył, iż zabrania go. Wiadomość o treści przemówienia sprawiła, iż profesorowie uznali wobec podobnego zamiaru acz nie spełnionego za stosowne, usunąć się tym razem zupełnie od wieczorku a *ipso facto* przemówienie, które miał mieć prof. Straszewski, także nie przyszło do skutku. Przybyła z Warszawy panna Wisnowska i znakomita orkiestra wojskowa pod kierownictwem kapelmistrza Hocka, były jedynemi ozdobami i pociechami wieczorku, na którym o wszystkiem innem więcej niż o Mickiewiczu było mowy, co także zakrawało na dziwoląga czy też na wybryk karnawałowy. Dobrym mogłoby być skutkiem tego przebiegu rzeczy, zerwanie właśnie raz na zawsze z karnawałową tradycyą z powodu mickiewiczowskiego wieczoru a nadanie mu nastroju właściwego, że tak powiem, lirycznego, zamiast polemicznego i paszkwilowego, jakim dotąd chciano koniecznie z pewnej strony aby się odznaczał.

Czyn przezorności a prawdziwie obywatelski i nacechowany nie sztuczną albo chorobliwą, ale szczerą i zdrową miłością do młodzieży prorektora Riedla, powinienby zaznaczyć tak wielce pożądany zwrot i dać mu początek, tem więcej, że całe bez wyjątku gremium profesorów Uniwersytetu zsolidaryzowało się z tym czynem i uznało jego słuszność a doniosłość na przyszłość. Daremnie agitatorzy i inicyatorowie karnawałowych wybryków, szukali rozpaczliwie kogoś, kogokolwiek, któremu mogliby podziękować, iż od owej usunął się solidarności, wszyscy po kolei usunęli się wszakże od niezasłużonych pochwał i owacyj, któremi koniecznie i poniekąd gwałtem raczyć ich chciano.

A teraz powiedzmy, że ani wina największa nie spada na młodzież akademicką, ani wszystkie te zachcianki i zajścia, nie są wcale zastraszającemi objawami lub symptomatami, zbyt źle świadczącemi o wewnętrznym stanie organizmu. To po prostu i od początku dzieło i skutek ciągłego oddziaływania pewnych zewnętrznych czynników, ktore nic nie mają wspólnego z Uniwersy-

która jako studyum wyczerpujące posłużyć ma za punkt wyjścia do dalszych postanowień, zakomunikowała Namiestnictwu.

Ze względu, że chodzi tu o sprawę tak często podnoszoną i ważną, a mimo to w szerszych kołach mało jeszcze lub tylko pobieżnie znaną, podajemy opinię Rady szkolnej krajowej w obszerniejszem streszczeniu.

Pierwszy ustęp rezolucyi sejmowej wzywającej Rząd do zniesienia wszystkich chajderów w kraju istniejących, jeżeli się nie zastosują do ustaw powszechnych o prywatnych szkołach ludowych, zawiera żądanie w gruncie rzeczy identyczne z poleceniem Ministerstwa z 17 stycznia 1867 r. Polecenie to jednak późniejszemi reskryptami zostało znacznie zmodyfikowane, a w głównej swej rzeczy nawet całkowicie cofnięte.

Rada szkolna krajowa od początku swego istnienia sprawą uregulowania chajderów gorliwie się zajmowała a sprawozdaniem z dnia 29 stycznia 1873 r. przedłożyła Ministerstwu wyznań i oświecenia cały szereg wniosków, zmierzających do zreformowania instytucyi chajderów. Licząc się ze stosunkami krajowemi i z uprzedzeniami wielkich mas ludności izraelickiej miały wnioski Rady szkolnej krajowej na celu stopniowe ulepszenie chajderów i zamienienie ich w prywatne szkoły wyznaniowe osobnej kategoryi z nauczycielami o pewnej ściśle określonej i do właściwości tych zakładów zastosowanej kwalifikacyi, którąby mieli uzyskiwać na podstawie egzaminu przed osobnemi specyalnie do tego powołanemi komisyami

Wnioski te Rady szkolnej krajowej nie zostały przyjęte, a natomiast wydało Ministerstwo 14 czerwca 1874 r. obowiązujące dotychczas normy, do których mają stosować się chajdery, będące zakładami czysto konfesyjnemi. Według tego rozporządzenia chajdery uczące wyłącznie tylko religii mojżeszowej w połączeniu z początkową nauką rytuałowego języka hebrajskiego i nie wchodzące w kategoryę prywatnych szkół ludowych, podlegać mają nadzorowi c. k. władz politycznych.

Ponieważ Ministerstwo położyło nacisk na potrzebę przynaglenia młodzieży wyznania mojżeszowego do uczęszczania do publicznych szkół ludowych, przeto wydała Rada szkolna krajowa stosowne polecenia w tym kierunku okólnikami do rad szkolnych okręgowych z dnia 24 listopada 1874 i dnia 25 grudnia 1877, powtarzającemi w części dawniejsze zarządzenia. W tym samym duchu działała Rada szkolna krajowa statecznie i później, jak o tem świadczą między innemi publikowane corocznie sprawozdania o stanie wychowania publicznego.

Wszystkie okoliczności każą przypuszczać, że mimo to w chajderach pod względem pedagogicznym i dydaktycznym trwa dotąd stan zacofany.

Wprawdzie wydane rozporządzenia orzekają, że ubiegający się o kancesyę na chajder winien wykazać się świadectwem uzdolnienia, wystawionym przez właściwą gminę wyznaniową, wiadomo jednakże, że wobec dotychczasowej organizacyi izraelickich gmin wyznaniowych w przełożeństwach wielu gmin tych przeważają żywioły stojące bardzo nisko co do wykształcenia, a że i przeważna ilość rabinów nie stoi na wysokości wykształcenia, jakiego się wymaga od duchownych innych wyznań i jakieby było pożądanem u duchownych religii, liczącej w kraju tak wielu wyznawców o tem daje świadectwo kompetentna opinia czortkowskiego rabina O. M. Schapiry, wystosowana w r. 1867 do Namiestnictwa.

Świadectwa uzdolnienia, wystawiane przez te przełożeństwa kandydatom ubiegającym się o koncesye na szkoły talmudyczne, nie mogą przeto dać wysokiego wyobrażenia o naukowem i pedagogicznem wykształceniu tych nauczycieli. Jak skromne w tej mierze są wymagania izraelickich przełożeństw o tem przekonują się władze szkolne niejednokrotnie, badając dokumenta kwalifikacyjne kandydatów, proponowanych przez te zgromadzenia na nauczycieli religii mojżoszowej w publicznych szkołach ludowych mających mieć w regule wyższe naukowe uzdolnienie od zwykłych nauczycieli, uczących po chajderach.

Drastyczne i gorszące uchybienia przeciwko najkardynalniejszym zasadom wychowawczym ze strony takich kandydatów, zmuszały rady szkolne okręgowe, niejednokrotnie do usuwania ich od funkcyj szkolnych. Pod kierownictwem takich żywiołów, instytucya chajderów musi być w obec wymagań nowoczesnej dydaktyki i pedagogii anomalią. Wobec tego, Rada szkolna krajowa wyraża zdanie: Ze stanowiska czysto szkolnego i w ogóle pedagogicznego, zamknięcie wszelkich chajderów, istniejących w kraju, jakiegokolwiek rodzaju i stopnia, byłoby ze wszech miar pożądanem.

Przedewszystkiem chajdery, które obok przedmiotów talmudycznych, udzielają także innych nauk, nieposiadając warunków przepisanych w § 70 ustawy państwowej, z d. 14 maja 1869, (dz. u. p. nr. 62), powinny być zamknięte w myśl § 73 tej ustawy. Rada szkolna krajowa wydała już niedawno stosowne polecenie w tej mierze do rad szkolnych okręgowych.

Co do chajderów, uczących wrzekomo tylko hebrajskiego języka i przepisów talmudycznych, bywają podnoszone dość powszechnie zarzuty, że zakłady te wychodzą pokryjomu po za wskazane sobie granice, wciągając w zakres swej nauki, zwykłe przedmioty szkolne, jako to: czytanie, pisanie i rachunki. Gdyby jednakże chajdery tej kategoryi nawet nie wykraczały w niczem po za wskazany im zakres działania, to i w takim razie, zamknięcie tych zakładów, byłoby z pedagogicznego stanowiska pożądanem, ponieważ panujący w nich system naki, tak pod względem treści jak i formy, sprzeciwia się zasadom zdrowej pedagogiki. Tok nauki, panujący w chajderach, pozostaje w sprzeczności z normami, przepisanemi dla zakładów wychowawczych, przyjmujących dzieci nieletnie, liczące mniej niż 6 lat wieku.

W chajderach dręczone bywają dzieci liczące mniej niż 6 lat wieku, bezmyślną i mechaniczną nauką języka martwego, tudzież nauką czytania, na podstawie grafiki zawiłej i bardzo skomplikowanej, której zrozumienie nawet dla dorosłych, nastręcza niemało trudności.

Okoliczności te czynią pożądanem, jak najrychlejsze zastąpienie chajderów innemi zakładami, któreby czyniąc zadość religijnym potrzebom ludności izraelickiej, nie stały w tak jaskrawej sprzeczności z zasadami nowoczesnej dydaktyki i pedagogii.

Czy jednakże bezwzględne i doraźne zamknięcie tysiąca chajderów jest rzeczą wskazaną, tudzież, czy w obecnych warunkach wobec żywiołów, znanych ze zręczności i skłonności do wymijania ogólnie obowiązujących przepisów, da się ono doraźnemi zarządzeniami w krótkim czasie przeprowadzić, jest to pytanie, którego krajowa Rada szkolna nie rozstrzyga, pozostawiając ocenienie wykonalności tego zadania uznaniu innych władz kompetentnych.

Co do żądanego w ustawie sejmowej wpływania na izraelickie gminy wyznaniowe, ażeby zakładały ochronki, zorganizowane według zasad ogródków froeblowskich, któreby miały w części zastąpić chajdery, nasuwają się następujące uwagi:

Organizacya zakładów w rodzaju ogródków froeblowskich w teraźniejszych warunkach, nie może sobie jeszcze rokować wielkiego powodzenia wobec zacofanych zapatrywań ciemnych mas ludności izraelickiej, lgnących do chajderów, mianowicie na prowincyi.

W zakładach tego rodzaju przyznaje pedagogika dominujące znaczenie żywiołowi niewieściemu Ponieważ na tym stopniu wieku główny wpływ wychowawczy wywiera matka, przeto opierając się na tym objawie faktycznych stosunków życia, rozporządzenia powierzają kobietom prowadzenie dzieci nieletnich w zakładach, mających wyręczać matki, które ze względu na stosunki ekonomiczne potrzebują tego wyręczenia. Mistrzynie takich zakładów otrzymują stosowne przysposobienie w dołączonych do seminaryów nauczycielskich kursach.

Z tym porządkiem rzeczy nie dadzą się pogodzić zapatrywania izraelickich chassytów, których synowie zaludniają chajdery. Kobieta zajmuje w ich organizacyi rodzinnej i społecznej stanowisko podrzędne. Zakładowi, kierowanemu przez kobiety, nie powierzyliby oni swoich dzieci, szczególnie chłopców. Kobiety nie mogłyby ich uczyć zasad religii i prawa, złożonych w talmudzie, o które starowiercom szczególnie chodzi, a używane w zakładach froeblowskich uczenie powiastek biblijnych przy pomocy rycin, mogłoby się starowiercom wydać naruszeniem zasadniczych artykułów wiary.

Nakłanianie gmin wyznaniowych do obracania własnych funduszów dobroczynnych na stwarzanie lub subwencyonowanie zakładów w rodzaju ogródków froeblowskich szłoby podług wszelkiego prawdopodobieństwa, bardzo opornie, gdyż znaną jest rzeczą, jak trudno gminy te przystają na wydatki nie wynikające z potrzeb ściśle konfesyjnych.

Usiłowania Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej, zmierzające w latach 1873 i 1874 do tego, ażeby gminy wyznaniowe izraelickie w znaczniejszych miastach kraju zakładały z własnych funduszów przynajmniej wyznaniowe szkoły izraelickie, nie osiągnęły pożądanego skutku. Ilość szkół tego rodzaju od wprowadzenia państwowej ustawy szkolnej z roku 1869, nie doznała żadnego pomnożenia.

Istnieją tylko szkoły takie, założone jeszcze wtedy, gdy obowiązywały dawne normy, a do utrzymywania szkół obowiązywały się przełożeństwa wyznaniowe osobnemi aktami fundacyjnemi. Dopiero w ostatnich czasach wiedeńska *Aliance Israelite* założyła w Galicyi (w Zabłociu pod Żywcem i we Lwowie) z własnych funduszów prywatne szkoły wyznaniowe dla młodzieży izraelickiej, z których lwowska połączona jest ze zreformowaną cokolwiek szkołą talmudyczną.

Rada szkolna krajowa musi w wielu razach walczyć z wielkiemi trudnościami, ażeby u izraelickich gmin wyznaniowych uzyskać fundusze na opłacenie nauczycieli religii tego wyznania w publicznych zakładach, ciężącego na nich w myśl ustawy państwowej z dnia 20 czerwca 1872.

Ludność izraelicka po mniejszych miasteczkach, prawdopodobnie nie byłaby skłonną do ponoszenia wydatków na opłatę za posyłanie dzieci do zakładów freblowskich. Z tego powodu mogłyby takie zakłady powstawać na razie tylko w miastach znaczniejszych, posiadających liczniejszą, zamożniejszą i inteligentniejszą ludność tego wyznania, której inteligentniejsze żywioły, zwolna przykładem swym, mogłyby zachęcać warstwy niższe do korzystania z dobrodziejstw takich instytucyj.

Dzięki seminaryom nauczycielskim posiada kraj nasz wcale pokaźną ilość kandydatek wyznania mojżeszowego, posiadających uzdolnienie na kierowniczki i mistrzynie zakładów froeblowskich. Zakłady takie jednak miałyby dopiero wtedy większe powodzenie, gdyby rodzice nabrali przekonania, że synowie ich bez chodzenia do chajderów mogą w szkołach publicznych nabyć pożądanych wiadomości z religii i rytuałowych przepisów. (D. n.)

SPRAWY MONARCHII

(Nowe instrukcye Ministerstwa sprawiedliwości.)

Presse donosi: W bieżącym tygodniu Ministerstwo sprawiedliwości przesłało trybunałom cywilnym wskazówki w kwestyi sprawozdań, jakie mają być co roku składane. Powiedziano tu, pomiędzy innemi: Aby trybunały sądowe pierwszej instancyi, ewentualnie ich prezydenci byli w możności wglądania w ten sposób w sprawy cywilno sądowe pozostających pod ich bezpośrednim nadzorem służbowym sądów powiatowych, oraz miejsko delegowanych sądów, jak to ma miejsce ze sprawami karnemi, Ministerstwo sprawiedliwości widzi się zniewolonem zarządzić, aby sądy powiatowe i miejsko delegowane sądy powiatowe, począwszy od r. 1886 przesyłały w przeciągu dni ośmiu po upływie każdego roku, główny wykaz spraw w rzeczach cywilnych wraz z szczegółowemi wykazami, trybunałowi pierwszej instancyi, który, zbadawszy je wszechstronnie i po ewentualnem zrektyfikowaniu, przedłoży najpóźniej do 31 stycznia wyższemu sądowi krajowemu. Ponieważ dalej ustawa z d. 27 kwietnia 1873 o postępowaniu w sprawach drobiazgowych obowiązuje już od tak dawna, iż nie można prawie spodziewać się jakichkolwiek dalszych nowych doświadczeń i spostrzeżeń pod względem praktyki tej ustawy, mniema Ministerstwo, iż nadeszła pora, w której można zwolnić odnośne władze od składania szczegółowych relacyj o wyniku tego postępowania, Ministerstwo sprawiedliwości widzi się przeto zniewolonem zarządzić, aby sądy powiatowe i miejsko-delegowane sądy powiatowe, począwszy od roku 1886 zaniechały dołączać do głównego wykazu spraw, także wykazu wyników postępowania drobiazgowego, jako osobnej relacyi, lecz aby ewentualne godne uwagi spostrzeżenia w kwestyi zastosowania postępowania drobiazgowego podnosiły w tem sprawozdaniu, w którem znajduje się główny wykaz spraw. Z tego też powodu Ministerstwo sprawiedliwości uważa także za zbyteczne osobne sprawozdania o zastosowaniu postępowania upominającego (*Mahnverfahren*) w owych krajach, w których takowe zostało zaprowadzonem.

Wojna serbsko-bułgarska.

Pol. Corr. podnosi, iż wszystkie doniesienia o działaniach nieprzyjacielskich na pojedynczych punktach serbsko-bułgarskiego teatru wojennego, odnoszą się do czasu, w którym nie wszyscy jeszcze komendanci mogli być powiadomieni o zarządzonem zawieszeniu broni. Faktem jest, iż od 30 listopada, godziny 11 przed południem, nastąpiło na całej linii bojowej zawieszenie broni.

Tenże dziennik potwierdza, iż przedwczoraj wszyscy ministrowie serbscy zebrali się na narady w Niszu, że generał Horvatowicz przybył do głównej kwatery i że transporta wojsk serbskich nad granicę odbywają się nieprzerwanie.

Dalej telegrafują z Niszu do *P. Corr.*: Tabor sanitarny zakonu maltańskiego odjechał dnia 30 listopada z pierwszą partyą rannych do Belgradu. Z tego powodu zgromadziło się mnóstwo publiczności na dworcu kolejowym. Prezydent serbskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża miał gorącą przemowę do księcia Lichnowskiego, który odpowiedział w słowach również serdecznych. Przybył także król Milan, składając gorące podziękowanie z powodu humanitarnych usiłowań zakonu maltańskiego.

Do *Fremdenblattu* telegrafują pod d. 30 listopada: Dzisiaj groziło natychmiastowe podjęcie działań wojennych. Książę Aleksander wystosował własnoręczne pismo do hr. Khevenhüllera, które zostało mu wręczone przez parlamentarza, oficera sztabu generalnego. Książę zawiadomił w niem, iż pomimo zawieszenia broni, generał Leszanin ostrzeliwał wczoraj bez przerwy Widdyń, skutkiem czego jest zniewolonym podjąć na nowo kroki wojenne. Hrabia Khevenhüller wysłał bezzwłocznie, za zezwoleniem króla Milana, do Leszanina telegraficzne wezwanie, aby zaniechał ostrzeliwania, co też natychmiast nastąpiło. Hr. Khevenhüller zapewnił księcia Aleksandra, iż gdyby miało nastąpić naruszenie zawieszenia broni, otrzyma odpowiednią satysfakcyę.

Do *Fremdenblattu* telegrafują dalej, iż połowa oficerów serbskich poległa lub stała się niezdolną do boju, i że hr Khevenhüller dokłada wszelkich możliwych starań w interesie zawarcia pokoju.

Z Petersburga donoszą, iż pomimo ogłoszenia rozkazu dziennego cara, tak pochlebnego dla armii bułgarskiej, w najwyższych kołach rossyjskich trwa ciągle niechęć do samego księcia Aleksandra. Car w ogóle bardzo jest niełaskaw na całą rodzinę Battenbergów i okazał jej to kilkakrotnie w sposób zrozumiały, co tem bardziej zadziwia, iż zmarłego cara Aleksandra łączyły najściślejsze i najprzyjaźniejsze związki z rodziną księcia Aleksandra. Książę odpowiedział zupełnem milczeniem na znany rozkaz, wykluczający go z armii rossyjskiej.

Ruś donosi, że po wybuchu wojny serbsko-bułgarskiej generał Czerniajew zwrócił królowi Milanowi otrzymany od tegoż order *Takowy* pierwszej klasy. *Ruś* wyraża nadzieję, iż inni generałowie rossyjscy, posiadający rzeczony order, uczynią toż samo za przykładem Crzerniajewa.

Wojskowy sprawozdawca z pola walki jednego z dzienników berlińskich pisząc o ostatnich porażkach armii serbskiej twierdzi, iż powodem klęsk był błąd, którego niejednokrotnie dopuszczały się armie wielkich państw, a polegający na lekceważeniu sił nieprzyjacielskich, a przecenianiu własnych. Serbowie operowali, jak się teraz dopiero przekonano, tylko trzema dywizyami, liczącemi najwięcej 40.000 wojska, przeciw Sofii. Po pierwszych zwycięztwach mogli oni mieć i dalsze powodzenie, ale tymczasowo nadeszły Bułgarom posiłki, tak, iż w bitwie 19go listopada mieli jeżeli nie większe, to przynajmniej równe serbskim siły.

---

tetem i nie powinnyby mieć żadnej z kołami uniwersyteckiemi styczności; to skutek wpływu złych lub zgoła brudnych i bezecnych dzienników i pism, na wrażliwe usposobienie młodzieży, to po prostu owoc nieustających usiłowań agitacyjnych, które nie wstydzą się używać uczącej się młodzieży za narzędzie. Młodzież zaś o tyle winić można, iż większy daje posłuch zgubnym naukom owych niesumiennych a narzucających się jej opiekunów, niż zdrowym radom legalnych i uprawnionych przewodników; ale czemu zwłaszcza dziwić się trzeba, oto że młodzież inteligentna pozwala, aby w tak krzyczący sposób, nadużywano jej dobrej wiary! A jednak niechby się tylko chwilę zastanowiła, że ci co ją przeciw profesorom i starszym podburzają, judzą, to ci sami co zawsze i wszędzie, ją trzą i niezgodę sieją w narodzie, co we wrzekomą biorą opiekę złego sługę przeciw dobremu panu, niesumiennego robotnika przeciw uczciwemu majstrowi i znarowionego aktora przeciw dyrekcyi a niezawodnie szlachetna ta młodzież i oświecona, ze wstydu by zapłonęła, iż śmią ją w jednym z tamtymi stawiać rzędzie i do tak dalece nieobywatelskich i nie patryotycznych już od wczesnych lat zaprawiać czynów i praktyk. I wtedy wieczorki mickiewiczowskie także przestały by być rażącą w Krakowie anomalią, i dopiero wzniosły by się do prawdziwego swojego zadania i celu w narodzie oraz znaczenia; a nie stało by się niezawodnie to, co teraz się zdarzyło, że odbył się wieczorek mickiewiczowski bez udziału profesorów, bez należytego hołdu wieszczowi, i że na nim nie była nawet bawiąca w Krakowie córka Adama!

2 grudnia.

G.

Interpelacya Koła polskiego w parlamencie niemieckim.

Na wtorkowem posiedzeniu parlamentu, wobec przepełnionych publicznością trybun sali posiedzeń, wniósł pos. Jażdżewski znaną interpelacyę z powodu wydalań z Prus, na którą obecny książę Bismarck odpowiedział:

Mam przedtem do zakomunikowania parlamentowi najwyższe orędzie. (Deputowani powstają z miejsc). Książę odczytuje następujące orędzie:

„My Wilhelm z łaski Bożej cesarz niemiecki i król Prus, wiadomo czynimy i niniejszem oświadczamy: Śledząc bacznie rozprawy parlamentu, spostrzegliśmy z porządku dziennego dnia 1 grudnia, iż zapowiedziana jest interpelacya pewna, która opiera się na takiem pojęciu prawnem, jakoby w Niemczech istniał rząd, któryby mógł w drodze konstytucyjnej czynić kroki, ażeby nie dopuścić do wykonania rozporządzeń, które w naszem królestwie Prus wydane zostały celem wydalenia obcych poddanych. Fakt, że takie prawne przypuszczenie poczytywane jest za trafne przez większość członków parlamentu, jak o tem przekonywają liczne podpisy na interpelacyi, wkłada na nas obowiązek, przeciw takiemu pojęciu wystąpić z naciskiem w obronie naszych praw w królestwie Prus i praw zwierzchniczych każdego z naszych związkowych panujących. My, jak każdy ze związkowych panujących, istotne i niczem nie mogące być odparte prawa zwierzchnicze poświęciliśmy dobrowolnie jedności narodu niemieckiego i przyznaliśmy parlamentowi szeroki zakres praw. Nie żałujemy poczynionych przez nas ofiar, my ze swojej strony szanować będziemy niezłomnie stworzone w ten sposób dla parlamentu prawa i prerogatywy, jakoż nasze względem państwa przyjęte zobowiązania wypełnialiśmy zawsze chętnie i zachowali także skutecznie pokój państwa. Ale z równą sumiennością jesteśmy także zdecydowani, rękojmie praw naszej dziedzicznej korony, o ile one według traktatów związkowych nie podlegają wątpliwości, nie mniej, jak prawa każdego z naszych członków Związku, nieuszczuplone w niczem utrzymać i o hraniać.

„Reprezentowane w interpelacyi pojęcie prawne nie może być oparte na żadnem postanowieniu traktatów związkowych. Nie ma ani jednego rządu należącego do związku, któryby był powołany pod kontrolę parlamentu, jak to usiłuje dowieść interpelacya, czuwać nad wykonywaniem praw zwierzchniczych pojedyńczych państw, chyba gdyby państwu prawo to przekazane zostało. Możemy powołać się na świadectwo zjednoczonego przez nas i naszych członków związkowych narodu, że konstytucya, która postanawia o prawach reprezentacyi narodu, przez rządy związkowe zawsze szanowaną była, ale możemy także spodziewać się, że parlament z równą sumiennością szanować będzie prawa książąt związkowych i wolnych miast. Na tem polega zaufanie, z którem plemiona niemieckie, ich panujący i zwierzchości odnoszą się do konstytucyi państwa. Poważnem naszem usiłowaniem jest utrzymać wszechstronnie to zaufanie nienadwerężonem, i dlatego czujemy się zniewoleni uczynić parlamentowi przekonanie nasze wiadomem, a mianowicie, że pojęcie prawne, na którem większość obecnych deputowanych popierając wspomnianą interpelacyę się opiera, jest w sprzeczności z niemieckiem prawem konstytucyjnem, i że my jakimkolwiek usiłowaniom czynnego wykonania, nietylko naszego współdziałania odmawiamy, ale przeciw interpelacyi zastępować i bronić będziemy praw każdego ze związkowych rządów, stosownie do traktatu związkowego. Dan w Berlinie dnia 30 listopada 1885 r.“

Po odczytaniu wręczył książę Bismarck orędzie prezydentowi Izby, i rzekł:

Skończyłem odczytanie (Deputowany Windthorst zapisuje się do głosu.) Jeszcze mówić będę. Oświadczam, że w najwyższem orędziu, które z rozkazu mego panującego, króla Prus i w charakterze pełnomocnika Prus, odczytałem, znajduje się zastrzeżenie praw Najjaśniejszego Pana dla ochrony w jego państwach a szczególniej w prowincyach pogranicznych narodowości niemieckiej i jej rozwoju przed wszelkiem nadwerężeniem przez obce żywioły, przede wszystkiem zaś przed dalszem rozszerzaniem się w toku będącej od pewnego czasu polonizacyi niemieckich plemion. Prawo to, jako następstwo zwierzchniczej władzy nad krajem, celem wykonywania opieki nad państwami, jest jednem z praw, dla którego ochrony zawarty został traktat związkowy, stanowiący podstawę naszej konstytucyi państwowej. We wstępie do aktu wspomnianego powiedziano, że Jego król. Mość panujący Prus i inni monarchowie zawierają związek dla „ochrony naszego państwa i obowiązującego w jego granicach prawa“, a do tego obowiązującego prawa należy także prawo zwierzchnicze króla Prus. Miałby więc on słuszną pretensyę do ochrony ze strony państwa w wykonywaniu praw swoich, gdyby zagranica chciała mu tych praw zaprzeczać.

Zagranica jednak pod żadnym względem praw tych nie zaprzecza, ale w uprzejmej sąsiedzkiej przyjaźni porozumiała się z królem co do wykonywania pruskich praw zwierzchniczych ze względu na owe wydalania cudzoziemców. Natomiast podjęto w parlamencie niemieckim usiłowanie, ażeby rząd państwowy zniewolić do presyi na króla Prus na rzecz pretensyj i interesów zagranicznych. Gdyby usiłowanie to było wyszło tylko od polskich deputowanych, to Jego królewska Mość byłby się nie wahał wystąpić przeciw temu z doniosłym protestem korony Prus. Gdyby tylko polscy deputowani byli dali w formie interpelacyi wyraz swoich zapatrywań o niemieckiem prawie konstytucyjnem i jego wykonywaniu, to rząd byłby przeciw nim wystąpił ze zwykłem zaprzeczeniem. Gdyby zresztą taką polską interpelacyę była poparła tylko frakcya demokracyi socyalnej, albo także inne żywioły zagraniczne (*protesty w centrum*), albo przynajmniej żywioły w naszym parlamencie sympatyzujące z zagranicą, których dostarcza Dania i Alzacya w osobach ciągle protestujących deputowanych, to z pewnością nie byłyby władze wystąpiły w tej formie. Ważniejszą staje się sprawa dlatego, że i dawna frakcya postępowa w połączeniu z narodowo-liberalną, dostarczyła tu także poparcia. Z tem wszystkiem można to było pominąć ze względu na okoliczność, że od utworzenia naszej konstytucyi zawsze pomiędzy naszymi liberalnymi objawiały się podobne dążności. Ale jeżeli tak poważne i liczne stronnictwo, jak centrum, popiera takie pojęcie prawne, to nadaje to sprawie znaczenia, wobec którego odpowiednim się staje protest rządu związkowego w formie jak powyżej zaznaczono. W tem stronnictwie dotychczas w ogóle wszystkie rządy związkowe upatrywały główny filar dla ochrony praw, zapewnionych rządom i panującym przez konstytucyę. Jeżeli zaś obecnie parlament usiłuje zejść na drogę, na której w dalszym rozwoju, istnieje możność uczynienia z parlamentu czegoś w rodzaju konwentu, któryby miał prerogatywę przy pomocy zebrania większości, przez interpelacyę, wzywać panujących, dziś króla Prus, jutro może króla Bawaryi, pojutrze książąt Badenu lub Hessyi, przed swoje forum, i zmuszać ich do usprawiedliwiania się przez organa ich władzy, w jaki sposób wykonywują swoje prawa zwierzchnicze, to oświadczyć muszę, że byłoby to rozszerzeniem konstytucyi, któreby się znajdowało w jaskrawej sprzeczności z traktatami związkowemi — i dlatego oświadczam w imieniu rządów związkowych, iż nie odpowiedzą na interpelacyę i nie wezmą udziału w rozprawach nad nią.

Deputowany Windthorst podaje wniosek przystąpienia bezzwłocznie do rozpraw nad interpelacyą; wniosek znajduje poparcie centrum i wolnoliberalnych, oraz demokracyi socyalnej i Welfów.

Ks. Bismarck: Nie mogę dłużej być obecnym przy rozprawach nad tym przedmiotem. Rzekłszy to, opuszcza salę wraz ze wszystkimi członkami rady związkowej państw niemieckich.

Dep. Richter żąda, ażeby twierdzeń orędzia nie pozostawić bez odparcia, tudzież natychmiastowej dyskusyi nad interpelacyą. Pomimo, że centrum i konserwatyści głosują za usunięciem interpelacyi, Windthorst przy rozprawie nad etatem, zabiera głos i mówi: Zasada monarchiczna jest podstawą państwa, ale przeciwstawić państwu potrzeba prawa poddanych. Nikt nie zaprzecza królowi i rządowi pruskiemu prawa do wydalań, ale sprawy te wchodzą w zakres spraw zagranicznych, które należą do kompetencyi państwa. Wydalania te muszą wywołać niezadowolenie za granicą, szczególniej w Rossyi. Na głos z prawicy wzywający: do rzeczy, odpowiada Windthorst: Czyście panowie nie słyszeli nad czem dyskutowano w Węgrzech i Austryi? Jeżeli austryacki Minister hr. Kalnoky oświadczył, że wydalania przedsięwzięte zostały z powodu zwichnięcia wyznaniowej i narodowościowej równowagi, o czem mógł wiedzić z ministerstwa spraw zagranicznych, jeżeli 30 000 ludzi zostaje wyrzuconych z ognisk domowych, to parlament z pobudek kompetencyjnych ma to przyjąć milczeniem? Kanclerz wie dobrze, jak liczne koła oburzają się na to rozporządzenie, dlatego oczywiście chciał uniknąć dyskusyi. Każde państwo ma prawo wydalać cudzoziemców, ale sposób postępowania tu praktykowany jest sprzeczny z międzynarodowym duchem i prawem chrześciańskiem. Wydalać się powinno w granicach praw narodów i humanitarności. Nikt nie ma prawa wydalać jedynie z pobudek wyznaniowych i narodowościowych. Do czegożby doszło, gdyby wszędzie tak postępowano? Wydalani są przedewszystkiem Polacy wyznania katolickiego, a tolerowani ci, którzy są ewangielikami.

Dalszy ciąg rozpraw dla braku miejsca odłożyć musimy do jutrzejszego numeru.

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** Podpułkownik Hugo Wagner, szef sztabu generalnego 24 dywizyi pieszej, przeniesiony do pułku piesz. nr. 69.

Starszymi lekarzami rezerwy w galic. oddziałach wojskowych lub szpitalach mianowani elewowie lekarscy I klasy w rezerwie, doktorowie wszech nauk lekarskich: Emil Lebedowicz, Stanisław Braun, Marek Kulpin i Bronisław Chwistek; lekarzami asystentami rezerwy elewowie lekarscy I lub II klasy, w rezerwie, doktorowie wszech nauk lekarskich Hiero Stössel, Mladen Gruits i Aleksander Steuermark; wreszcie starszym lekarzem w stanie czynnym c. k. armii, elew lekarski I klasy dr. Anzelm Weber, przy szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie.

— **Bankiet u JCW. Następcy Tronu** Arcyksięcia Rudolfa dla redaktorów i referentów fachowych dzieła „Monarchia austro-węgierska w słowie i obrazie“, o którym wczoraj doniósł nam telegram, zagaił Najd. Gospodarz następującym toastem: „Dziś, jako w tak ważnym dla mnie dniu pojawienia się pierwszego zeszytu wielkiego naszego dzieła, było obowiązkiem mojego serca obecnych tu powitać w moim domu. Wznoszę puhar na zdrowie J. Eminencyi kardynała Haynalda i wszystkich w około mnie tu zebranych a wiernych współpracowników moich w tem wielkiem, obie połowy monarchii równo obejmującem dziele. Z wdzięcznością wspominam i tych, którzy nie są tu obecnymi, a którzy słowem i obrazem użyczali mi cennej swej pomocy. Jednocześnie wszakże piję też na zdrowie wszystkich tych, co należąc do różnych krajów i plemion, na wezwanie moje skupią się w około mnie w p r z y s z ł o ś c i, reprezentując w sposób jak najgodniejszy ściślejszą swą ojczyznę i lud swój. A tak mogę się oddawać nadziei, że dzieło nasze, pod tak pomyślnemi auspicyami rozpoczęte, dzięki wszechstronnemu, harmonijnemu współdziałaniu, doprowadzone będzie do szczęśliwego końca“ Na toast ten, z entuzyazmem przyjęty, odpowiedział imieniem zebranych JEm. ks. kardynał Haynald w słowach serdecznych i pełnych zapału, w których uczcił Najd Następcę Tronu, jako protektora wszelkich duchowych dążności w monarchii Austro-Węgierskiej.

— **Srebrnym medalem** odznaczony został za prace swoje przez monachijską akademię sztuk pięknych Warszawianin, Maurycy Trębacz.

— **Wiec rolniczy**. Od przewodniczącego komitetu wiecowego, księcia Romana Czartoryskiego, otrzymujemy następujące pismo: Pod odezwą komitetu, zwołującego wiec na dzień 11 grudnia, przez pomyłkę o p u s z c z o n o nazwisko członka komitetu, pana T a d e u s z a F e d o r o w i c z a, co się niniejszem uzupełnia.

— **Rewizya trasy** kolei wicynalnej z Rawy do Bełzca, jako przedłużenie już uchwalonej a z wiosną budować się mającej kolei Lwów—Rawa, - odbędzie się 4 b. m. Komisya rewizyjna złożona z delegatów Ministerstwa handlu i wojny, Wydziału krajowego, Izby handlowej pod przewodnictwem starosty rawskiego. Delegatem Izby handlowej jest radca Bodyński. Współudział w obradach komisyi biorą także zastępcy kolei Czerniowieckiej i Karola - Ludwika.

— **Pani Paulina Lucca** może wystąpić we Lwowie z jednym tylko koncertem, który się odbędzie dnia 29 grudnia. Kierownictwo tego koncertu objął p. Marek a współudział wezmą: pianistka panna Posselt, chór towarzystwa „Lutnia“ i pan Hanswald. W program znakomitej śpiewaczki wchodzą: Arya z Figara Mozarta, arya z Giocondy Ponchiellego, Romans z Mignon Thomasa, pieśni Gounoda i Mozarta i wyjątki z opery „Carmen“ Bizeta. Popyt za biletami jest nadzwyczajny; sprzedają takowe księgarnia pp. Gubrynowicza i Schmidta i kancelarya szkoły muzycznej p. Marka. Zwracamy uwagę publiczności, że zamówione bilety tylko do 15 grudnia zachowane będą, a po tym terminie sprzedane zostaną. Ceny miejsc są następujące: Cercle 8 zł., fotel 5 zł., krzesło 3 zł., wstęp 2 zł., galerya 1 zł. 50 ct.

— **Metryki chrztu i zejścia Adama Mickiewicza**. *Kraj* petersburski, z powodu 30tej rocznicy śmierci Adama Mickiewicza wydał numer pamiątkowy, którego bogatą treść przytaczamy poniżej. Wśród tych artykułów znajdujemy następującą metrykę urodzin i chrztu nieśmiertelnego poety naszego: Anno Domini 1799 die 12. Febr. p. A. R. D Antonius Postlett Can. Livon. baptisavit infantem nominibus Adamum Bernardum, filium G. D. Nicolai Mickiewicz Camer. Minsc. Causidici Novogr. et Barbarae Majewska CC. LL. ac nobiliam - Patrinus fuit P. M. D. Bernardus Obuchowicz Judex Ter. Novogr. cum G. D. Angela Uzłowska Judicis finiam p. Distr. Novogr. conjuge. — Akt zejścia sporządzony w kancelaryi ambasady francuzkiej w Konstantynopolu brzmi w dosłownym przekładzie: Mickiewicz Adam. Kancelarya Ambasady francuzkiej przy Porcie Otomańskiej. Wyciąg z metryk stanu cywilnego. Akt zgonu Adama Mickiewicza. Dnia 27 listopada, roku tysiąc ośmset piećdziesiąt piątego, o godzinie 10 zrana, akt zgonu Imci Mickiewicza (Adama), niegdyś profesora Kolegium francuzkiego, bibliotekarza Arsenału, stale mieszkającego w Paryżu, przy ulicy Sully'ego, Nr. 1, przejazdem w Konstantynopolu i tu zmarłego wczoraj o trzy kwadranse na dziewiątą w wieczór, wieku około lat piećdziesięciu pięciu, rodem z Nowogródka, prowincyi wileńskiej (na Litwie). Wskutek oświadczenia, uczynionego przed nami przez Imci Drozdowskiego (Stanisława), doktora medecyny, mieszkającego w Galacie, jednej z dzielnic konstantynopolskiej, rodem z Wilna (na Litwie), wieku lat czterdzieści pięć. Tudzież przez Imci Antoniego Gaillard, naczelnika wydziału kancelaryi ambasady francuzkiej w Konstantynopolu, tamże mieszkającego, rodem z Turyna, wieku lat pięćdziesiąt trzy I podpisy swe złożyli po odczytaniu. Poświadczenie uczyniono przez nas, Lucyana Bonet, Kanclerza ambasady francuzkiej przy Porcie otomańskiej, pełniącego obowiązki urzędnika stanu cywilnego. Dan w Konstyntynopolu, dnia, miesiąca i roku, pomienionych wyżej. (Podpisano) S. Drozdowski, A. Gaillard, L. Bonet. Z oryginałem ksiąg metrycznych skonfrontowano przez nas, Lucyana Bonet, Kanclerza ambasady francuzkiej przy Porcie otomańskiej. Konstantynopol, 29 listopada, roku tysiąc ośmset pięćdziesiąt piątego, (podpisano) Bonet. (Poniżej i na marginesie napisano): Wiza legalizacyjna podpisu Pana Lucyana Bonet, Kanclerza Ambasady francuzkiej, tamże rezydującego. Konstantynopol, 29 listopada roku tysiąc ośmset pięćdziesiąt piątego. Ambasador Francyi (podpisano) Thouvenel.

— **Pamiątkowy numer „Kraju“** zawiera w dziale literackim następujące artykuły, zaopatrzone autografami autorów: „Kilka słów o bajronizmie Mickiewicza“, p. Włodzimierza Spasowicza. „Metryka urodzin i chrztu. Akt zejścia. Zaproszenie na pogrzeb. Pamięci Adama“, p. Autora „Litenki“. „Moje wspomnienia o Mickiewiczu“, p. Karola Brzozowskiego. „List Edmunda Chojeckiego“. „Mickiewicz w literaturze angielskiej“, p. W. R. Morfill'a. „Szczegóły niektóre o śmierci i eksportacyi zwłok Mickiewicza w Konstantynopolu“, p. T. T. Jeża. „Przepowiednie Adama“, p. Wł. Mickiewicza. „Poezya polska po Mickiewiczu“, p. dra fil. Józefa Tretiaka. „Mickiewicz w literaturze francuskiej“, p. Ludwika Léger. „Pogląd na wszechświat w utworach Mickiewicza“, p. Adama Mahrburga. „Dzieła Mickiewicza i Niemcy“, p. dra A. Zippera. „Adam Mickiewicz w Collège de France“, p. Józefa Tokarzewicza. „List Ignacego Domeyki“. „Pan Tadeusz“, p. Jerzego Brandesa. „Adam Mickiewicz w rusińskiej literaturze“. p. Iwana Franko. „Poeta i społeczeństwo“, p F. K „Mickiewicz w literaturze litewskij“, p. Budrysa. „Mickiewicz jako pisarz sceniczny“, p. Incognitusa. „O pomniku dla wieszcza“, p. Józefa Ignacego Kraszewskiego. „Mickiewicz w literaturze rossyjskiej“, p. L. Płońskiego. „Adam Mickiewicz na Białorusi“, p. Aleksandra Jelskiego. „Przedśmiertny list Adama Mickiewicza. A. Mickiewicz w Paryżu“, p. dra. Henryka Biegeleisena. „Adam Mickiewicz podczas pisania i drukowania Pana Tadeusza“, p. Bohdana Zaleskiego. „Studyum dra p. Chmielowskiego o Mickiewiczu“, p. Józefa Kotarbińskiego. „Maryla“, p. Władysława Bełzę. „Odcinek: Farys“, p. Bolesława Prusa.

— **Resursa urzędnicza** urządza we wtorek, dnia 8 b. m., wieczorek muzykalno-deklamacyjny w sali „Frohsinu“ w hotelu George'a, na ten cel wynajętej. Początek o godzinie 7 wieczór. Wstęp dla członków resursy wolny; dla dwóch osób z rodziny po 30 ct., od dalszych osób i gości, przez członków poleconych, po 60 ct. Bilety wstępu wydawane będą od piątku, począwszy od 6 do 8 wieczór w kancelaryi resursy urzędniczej; pp. członkowie zechcą się zgłosić po bilety wstępu w wyż oznaczonych godzinach, albowiem bez szczególnego biletu wstęp bezwarunkowo wzbroniony będzie. — Krąży wiadomość, że w tym wieczorku dwie konserwatystki drezdeńskie i wiolinistka warszawska udział wezmą.

— **Do lwowskiego komitetu opieki nad wygnańcami** z Prus, wpłynęły następujące datki: Z wieczoru urządzonego w zakładzie w Dublanach, w rocznicę powstania listopadowego i śmierci Adama Mickiewicza, zebrane pomiędzy pp. profesorami i uczniami 103 zł. 50 ct. Na zebraniu prywatnem w Horodence przez ks. B. kapłana gr. kat. 16 zł. 50 ct.

— **Na pogorzelców w Horodence** złożono na ręce c. k. starostwa w Rzeszowie 28 zł. 42 ct., a do starostwa w Krakowie 5 zł., które to kwoty zostały odesłane do c. k. starostwa w Horodence.

— **Na rzecz wygnańców z Prus** nadesłało koło towarzyskie Polaków w Rumunii 346 franków, które złożono w banku krajowym.

— **Wydział Czytelni Akademickiej** we Lwowie składa za naszem pośrednictwem podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do uświetnienia obchodu 30letniej roczniczy zgonu Adama Mickiewicza a w szczególności: Świetnej Radzie miasta Lwowa, za bezpłatne odstąpienie sali; paniom Chądzyńskiej, Jaworskiej, Wiszniewskiej, tudzież

członkom „Lutni" za łaskawy współudział w części muzykalnej wieczorku, p. dyr. Markowi za artystyczne kierownictwo, wreszcie wszyst kim kolegom akademikom, biorącym udział w wieczorku. Przy tej sposobności wyraża Wydział podziękowanie pani Wolińskiej za zupełnie bezinteresowne dostarczenie kwiatów. Dochód ogólny z wieczorku wynosił 198 złr. 81 cnt. rozchód 89 złr. 31 cnt., dochód czysty 109 złr. 50 cnt., który wraz ze składką Wydziału w kwocie 9 złr. 40 cnt złożono na ręce przewodniczącego komitetu opieki nad wygnańcami, p. Jana Dobrzańskiego.

— **W kole liter. artystycznem,** w piątek d. 4 b. m. będzie miał odczyt dr. Finkel, pod tytułem: „Jadwiga Tartówna, szkic historyczny".

— **Zwłoki ś. p. Antoniego Podczaskiego,** porucznika inżynieryi, którego utonięcie w Wiśle, dnia 28 lipca r. b. wywołało takie ogólne współczucie dla rodziny, znalezione zostały wczoraj o godzinie 10 rano, między Grzegórzkami a Dąbiem. Mianowicie rybacy Józef Nalepa i Wojciech Kofin spostrzegli zwłoki mężczyzny, ułożone plecami do góry, niesione prądem Wisły. Gdy takowe przytrzymano, przekonano się, iż mężczyzna ów, to Antoni Podczaski. Zwłoki zachowane są dobrze, tylko trudno rozpoznać twarzy, zczerniałej już mocno. Ponieważ zwłoki były omulone, przeto przypuścić należy, że leżały przykryte mułem, z którego wyrwał je dopiero obecnie silniejszy prąd wody, wezbranej po kilkudniowym deszczu. Rodzinę natychmiast uwiadomiono o tym wypadku, a udawszy się na miejsce, poznała ona przedmioty, znalezione przy zwłokach, jak zegarek, medal za wyprawę do Bośnii, dewizka, pochwa bez pałasza i t. d.. jako własność zmarłego. Zwłoki odwieziono do szpitala garnizonowego na Wawelu, gdzie dziś rano odbyła się komisya lekarska sądowo-wojskowa, która orzecze o terminie pogrzebu.

═ **Znalezione korale.** Dnia 30 października b. r. znaleziono na ulicy Żółkiewskiej cztery długie sznurki francuzkich, dość dużych nowych korali wartości około 40 złr., przy których znajduje się znaczek kupiecki z hebrajskim napisem ceny tychże. Korale te zgubiła prawdopodobnie jakaś wieśniaczka, gdyż do obu końców tychże, przywiązane są już nieco używane niciane tasiemki czerwone w żółte i niebieskie paseczki, jakich używają zwykle tylko wiejskie kobiety przy koralach. Właścicielka tychże może sobie w tutejszej policyi zgubę odebrać.

═ **Aresztowanie.** Przedwczoraj rano spotkała policya w zaułku, pod l. 5 przy ulicy Starozakonnej, znanego złodzieja Teodora Strzeleckiego w stanie nietrzeźwym a obok niego pięć flaszek z winem, a szóstą próżną. W otwartej zaś tamtejszej komórce sześć gęsi żywych związanych. Pokazało się, że to wino pochodziło z kradzieży, popełnionej w nocy poprzedniej z kilku piwnic pod l. 4 przy ulicy Zielonej, gdzie skradziono 18 flaszek wina i innych trunków, a między temi i jedną flaszkę starego wina, wartości 20 zł. Po gęsi zgłosiła się poszkodowana, z pod l. 2 przy ulicy Zborowskiej, gdzie je skradziono po rozbiciu komórki. — Aresztowano także osławionego kieszonkowego złodzieja Augusta Kuglera i jego towarzyszkę Maryę Kowalską, przy usiłowaniu kradzieży w czasie pogrzebu, przy czem stawił gwałtowny opór, odgrażając się zemstą temu, który mu przeszkodził popełnić kradzież.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** W d. 15 listopada znaleziono nad ranem w Jaworzniu, w starostwie chrzanowskiem, człowieka na pół spalonego, blisko gruby „Paulina, Fryderyk August". Przy rewizyi nieszczęśliwego znaleziono w bluzie jego wojskowej kartę legitymacyjną, wystawioną przez starostwo w Chrzanowie, na nazwisko Łukasza Kani z Libiąża małego. — Dnia 17 listopada utonął w Dniestrze 14-letni Wasyl Biłous z Niemszyna, w starostwie rohatyńskiem. — Dnia 18 listopada znaleziono w lesie pod Jabłonką, w starostwie tureckiem, zamarzniętego włościanina Dmytra Szyszaka. — Dnia 20 listopada utonęła skutkiem własnej nieostrożności w stawie w Korolówce, starostwa borszczowskiego, Anna Nahorniak. — W nocy z dnia 22 na 23 listopada zmarł nagle w wagonie pociągu idącego z Przemyśla do Zagórza, Stanisław Wolski, syn drogomistrza dróg krajowych w Sanoku. Śmierć nastąpiła w skutek zupełnego wycieńczenia. — Dnia 27 listopada zmarł nagle w Kaczanowie, w starostwie skałackiem, zarobnik Michał Mydło, a to skutkiem zaczadzenia.

— **Rabunek.** Dnia 5 listopada Matwij Biłyk z Biłozub, poddany rossyjski, powracając wieczorem ze Zbaraża, napadnięty został przez trzech izraelitów, którzy rzuciwszy się na niego, wywrócili go z wozem do rowu, odprzęgli konie i umknęli na nich ku granicy. Podejrzanych o ten rabunek uwięziła c. k. żandarmerya.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono koc juttowy w żółte i bronzowe paski i płótno ze schodów, wartości 5 zł.; fartuch od powozu wartości 12 zł. — Zakwestyonowano dwa lustra w starych pozłacanych ramach, wartości 5 zł., i srebrny kryty zegarek, wartości 5 zł.; damski cienki złoty pierścionek z rozetką, o pięciu turkusikach i z dyamencikiem po środku tychże, dziewięć sznurków drobnych koralików, kilka flaszek wina i syropu, tudzież 4 żywe gęsi z jakiejś kradzieży pochodzące. — Zgubiono pugilaresik wiśniowy, zawierający 6 not jednoreńskowych, monetę na 1 zł. i 95 ct. drobnemi, czarny skórkowy czworograniasty pularesik z kwotą 12 zł. — Znaleziono dnia 20 b. m., na ulicy Piekarskiej, podczas pogrzebu, sakiewkę z kwotą 4 złr. i stary bawełniany parasol na ul. Ossolińskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w dobrach swoich, Dłutowie, b. oficer wojsk polskich i kawaler orderu *Virt. milit.* Konstanty Tabęcki, ojciec zgasłej przedwcześnie, wielce utalentowanej pisarki, ś. p. Stefanii Chłędowskiej, oraz mecenasowej warszawskiej pani Lucyanowej Wrotnowskiej, synowej dyrektora gal. banku krajowego obywatel, powszechnie szanowany, w sędziwym wieku; w jednej z wil nad jeziorem Como, znany historyk włoski, hr. Juliusz Porro de Lambertenghi, wydawca „Longobardzkiego kodeksu dyplomatycznego", przeżywszy lat 75.

† **Ś. p. Jan Papłoński,** zmarły w Warszawie dyrektor instytutu głuchoniemych ociemniałych, który pod jego kierownictwem zjednał sobie iście światową sławę, urodził się na Żmudzi w r. 1819, nauki gimnazyalne pobierał w Wilnie, uniwersytet zaś kończył w Moskwie. Zmarły, odznaczony tytułem rzeczywiste go radcy stanu i wielu orderami, był po kolei wizytatorem szkół, cenzorem, nauczycielem języka starcsłowiańskiego w b. akademii duchownej i profesorem szkoły głównej warszawskiej Wyborny znawca rzeczy słowiańskich, tłómaczył kronikę Helmolda, oraz ułożył mapy Słowiańszczyzny z wieku IX. do XII i Prus z wieku X do XIII, a nadto inne liczne prace w pismach peryodycznych warszawskich wychodziły z pod jego pióra. Najpiękniejszą je dnak kartą działalności ś. p. Papłońskiego było ostatnie dwudziestolecie jego życia, poświęcone dla dobra nieszczęśliwych kalek. — W *Kur. Warsz.* czytamy o ś. p. Papłońskim: „Znanym jest jego udział przy układaniu słownika porównawczego języków słowiańskich przez Lindego, który dotąd światła dziennego nie ujrzał. Opracował on wówczas kilkadziesiąt tysięcy terminów naukowych. Bogaty ten materyał spoczywa dziś w bibliotece Ossolińskich we Lwowie. Na pamiątkę stuletniej rocznicy urodzin Linde go napisał szczegółowy, na źródłach oparty artykuł o tym znakomitym leksykografie drukowany w *Kłosach* r. 1872. Grono nauczycieli instytutu w r. z. obchodziło jubileusz 20letniej jego pracy w instytucie. Pogrzeb odbędzie się we czwartek, o godzinie 12tej w południe, po skończonej mszy św., którą celebrować będzie JE. arcybiskup Popiel. Do instytutu napływa mnóstwo telegramów z zagranicznych instytutów i od wielu znajomych zmarłego. Niektóre zagraniczne instytuty wysyłają na pogrzeb swoich delegatów. Ze Lwowa delegacya przybędzie dzisiaj (we wtorek) wieczorem."

— **Poświęcenie.** W Kroneuburgu zgorzała w tych w tych dniach fabryka Schaumanów. W gruzach jej znaleziono zwęglęglone zwłoki 28 letniego robotnika Leopolda Friedbergera, który utracił życie w płomieniach, usiłując ratować swoją siostrę, zatrudnioną na drugiem piętrze gmachu fabrycznego. Ta ostatnia wyratowała się sama.

— **W wielkim wyścigu** listopadowym, w Manchester, zwyciężył ku ogólnej niespodziance 4-letni koń „Rafaels", własność p. Ginistrelli Biegało koni 13, drugim był „Postscript" mr Cannona, trzecią „Xema" mr Hungerforda. Wszystkie renomowane bieguny pozostały w tyle.

— **Zuchwały napad** rozbójniczy wykonany został wczoraj w Peszcie. Woźny tamtejszej kasy oszczędności, niosący kilka tysięcy zł. inkasowanych za weksle, napadnięty został z tyłu przez indywiduum, które się na niego zasadziło, i obalony uderzeniem żelaznego drążka. Rabusia przytrzymano.

— **Zabity przez słonia.** Dzienniki Stanów zjednoczonych donoszą: Wielki słoń, nazwiskiem Ernpress, był znowu powodem śmierci, jednego z dozorców cyrku Forepangh w Filadelfii, R. White. Ten ostatni znajdował się wraz z dwoma towarzyszami w osobnem zagrodzeniu urządzonem dla słonia, gdy nagle Ernpress zaczął ryczeć, i rzucać się. Ponieważ zwykła porcya siana była już przed nim, White sądził, że słoń chce pić, ale towarzysze Whitego, zauważywszy dziwny niepokój zwierzęcia, uprzedzali go, aby go nie odczepiał i nie prowadził do wody, jednak White uparł się, mówiąc, że wie jak trzeba z słoniem postępować i że nie ma żadnego niebezpieczeństwa. Słoń, zachował się zupełnie spokojnie, podczas gdy White zdejmował zeń łańcuszek, przywiązujący go do żłoba, i potulnie poszedł za nim do koryta z wodą, które się znajdowało na drugim końcu zagrodzenia. Jednak zaledwie uszedł dziesięć kroków, wnet całym ciężarem zwalił się na dozorcę, przygniatając go sobą i zataczając się go udusić. Po kilku chwilach, zwierzę podniosło się, jakby chcąc zobaczyć, czy jego ofiara jeszcze żyje. White, wydał kilka słabych jęków... słoń znowu się zabrał do niego, i pruł mu brzuch swojemi kłami Dwaj towarzysze Whitego uciekli tymczasem, zamykając stajnię za sobą, i zaczęli wołać o ratunek. Natychmiast nadbiegło kilku ludzi cyrkowych, a jeden z nich, Daniel Taylor, uzbrojony w dzidę, wpadł odważnie do stajni, i zranił słonia w nogę. Ernpress przestał w tej chwili zajęć się nad swoją ofiarą, i spokojnie przypatrywał się Danielowi, który nieprzestawał krzyczeć, żeby wrócił do żłobu. Zwierzę, wahało się chwilę, ale wnet posłusznie wróciło do żłobu, gdzie je zaraz uwiązano. Biednego White zaniesiono do szpitala, gdzie umarł zaraz. Słoń ten jest bardzo złośliwy, zabił on już przedtem dwie czy trzy osoby, a skaleczył lub ciężko zranił kilku dozorców. Zarządcy cyrku bardzo jednak o niego dbają, ze względu na zręczność, z jaką wykonywuje rozmaite sztuki, ale zdaje się, że po tym ostatnim wypadku zdecydują się go zabić.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 2go grudnia.)

(L) Przewodniczący p. Dąbrowski uprasza pp. radnych, ażeby w dniu 8 bm., jako w święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny, zechcieli liczny wziąć udział w solennem abożeństwie, które rozpocznie się o godzinie 6 z rana w kościele archikatedralnym.

P. Niemczynowski uprasza p. prezydenta o wyjaśnienie, o ile są prawdziwe rozszerzane pogłoski, że w ciągu urzędowania obecnej Reprezentacyi miejskiej wzmogły się długi; prosi mianowicie o odpowiedź na następujące pytania: Jaki był stan kasy miejskiej w chwili obejmowania urzędowania obecnej Rady: o ile wzmógł się niedobór każdoroczny; ile przybyło nowych długów; ile ubyło z nieruchomego majątku gminnego, a ewentualnie ile przybyło tego majątku?

P. Dąbrowski odpowiedział, że bez przygotowania, na wszystkie powyższe pytania odpowiedzi dać nie może; uczyni to na najbliższem posiedzeniu, dzisiaj zaś może tylko odpowiedzieć, że w ciągu ostatnich 3 lat, sprzedano tylko grunt t. zw. Majerówki i spłacono dług znaczny, ciężący od kilkunastu lat, z powodu fundacyi Gosiewskiego.

Sekcya IV. przedłożyła nagły wniosek co do dostawy chleba i ciepłej strawy dla aresztantów miejskich, a mundurów dla całej służby miejskiej. Pierwszą dostawę oddano p Erdbaumowi, a drugą p. Majerowi.

Dr. Gerstman przedłożył wnioski w sprawie przeprowadzenia wyboru Rady miejskiej na VI peryod wyborczy trzyletni. Uchwalono zgodnie z wnioskami sprawozdawcy: Zatrzymać dotychczasowy regulamin wyborczy; wybrać 4 członków do komisyi reklamacyjnej, której przewodniczy prezydent i wybrano pp. dr. Radziszewskiego, dr. Roszkowskiego, Gołąba i Niemczynowskiego; uchwalono, że wybory odbędą się w jednym dniu, a mianowicie 25 stycznia 1886 r. w 5 salach, z rana od godziny 9 do 1, a popołudniu od 3 do 7; wszelkie inne formalności pozostaną, jak dotąd, niezmienione; wybór członków do komisyj wyborczych nastąpi później.

Na wezwanie prokuratoryi skarbowej uchwaliła Rada wygotować formalny akt co do przyjęcia zarządu fundacyi śp. Maryi Sikorowej na rzecz zakładu św. Łazarza.

Na wniosek sekcyi, przedstawiony przez dr. Ogonowskiego, uchwalono w roku 1886 pobierać na cele kwaterunkowe podatek domowo-czynszowy w wysokości 4 prc.; w budżecie na rok 1886 wyznaczono na ten cel 47.646 zł., zwrot wynosi 20.495 zł. gmina musi tedy pokryć 27.151 zł. i w tym celu nałożono podatek w wysokości podanej.

Załatwiono następnie kilka spraw mniejszej wagi, poczem przyjęła Rada do wiadomości ostateczny rezultat dokonanej likwidacyi szkody, wyrządzonej gminie przez szalbierczych egzekutorów podatkowych, obliczono, że Iwanicki sprzeniewierzył 8.888 zł. 77 ct., a Cięglewicz 7991 zł. 22½ ct. czyli razem wynosi strata gminy 16.879 zł. 99½ ct.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj o godzinie 11 przed południem, odprawił nuncyusz apostolski, Vanutelli, w kościele św. Piotra w Wiedniu *requiem* za króla hiszpańskiego Alfonsa. Na nabożeństwie tem byli: w zastępstwie Najj. Pana generał-adjutant Mondel, w zastępstwie Najd. Następcy Tronu, kontradmirał Bombelles; Ministrowie: br. Taaffe, hr. Kalnoky, Kallay i Orczy, całe ciało dyplomatyczne i wielu członków rodzin arystokratycznych.

Z togoż samego powodu odbyło się w kaplicy terezyańskiej, o godzinie 9 rano, żałobne nabożeństwo, na którem był pan Minister oświecenia, dr. Gautsch i prezydent Najw. Trybunału, Schmerling.

Większa część Sejmów krajowych wyszła już po za stadyum prac przedwstępnych, oraz prac formalnych, i znajduje się już na polu właściwej prawodawczej działalności. W Sejmie czeskim przedłożono niezałatwiony w ubiegłej sesyi projekt, znany pod nazwą *lex Kviczala*, dalej wniosek hr. Clam-Martinitza w sprawie nauki obu języków krajowych w szkołach niższych, jeżeli rodzice temu się nie sprzeciwiają, a wreszcie sprawozdanie wydziału krajowego, względem podwyższenia subwencyi na rzecz teatru niemieckiego; w Sejmie dolno-austryackim wydział krajowy przedłożył sprawozdanie o zmianie dolno austryackiej ordynacyi gminnej, a w sejmie styryjskim wznowiono sprawę konsensów małżeńskich.

Presse pisze: Renta marcowa przekroczyła kurs d. 1 grad. *al pari*. Nie zapisujemy tego faktu jako wypadku stanowiącego epokę, gdyż nie po raz pierwszy został on stwierdzonym, lecz jako objaw, który w obec zawikłań na Półwyspie Bałkańskim zasługuje na szczególniejszą uwagę. Pokazuje się, iż znajdująca się w obiegu renta nie wystarcza, aby uczynić zadość potrzebom tego kapitału, który szuka ulokowania, i że w obec niepewności sytuacyi politycznej kapitał zwraca się z pełnem zaufaniem ku rencie.

Pruskie dzienniki katolickie donoszą, że Kurya otrzymała ze strony Berlina nową propozycyę w sprawie obsadzenia Stolicy arcybiskupiej w Poznaniu.

Wybór biskupa warmijskiego nastąpi wkrótce, albowiem przesłano już z powrotem z Berlina kapitule listę kandydatów na stolicę osieroconą skutkiem mianowania ks. dr. Krementza arcybiskupem kolońskim.

Schl. Ztg zaprzecza, jakoby wkrótce miała być zawartą konwencya wojskowa pomiędzy Prusami i Brunświkiem.

Dzienniki berlińskie potwierdzają, iż prace celem przygotowania projektu względem monopolu państwa co do handlu okowitą są już na ukończeniu.

Z Petersburga piszą do *Berliner Tagblattu*, iż wielkie wrażenie i zdziwienie wywołało w tamtejszych dyplomatycznych sferach nadanie wielkiego krzyża orderu Czerwonego orła byłemu ministrowi sprawiedliwości rossyjskiemu Nabokowowi. Jak sob e wszyscy w Petersburgu opowiadają, nie robił car żadnej tajemnicy ze swego niezadowolenia z oddalonego ministra, a dawał mu wyraz w najostrzejszych słowach Gniew cara miał być spowodowanym nietylko rezultatem ostatnich skandalicznych procesów, ale także pewnemi prywatnemi stosunkami ministra i jego, jak powiadają, nieszczególnie uporządkowanemi stosunkami majątkowemi. Opinia skłonną jest odznaczenie pana Nabokowa łączyć ze sprawą prusko-rossyjskiej kartelowej konwencyi."

Berliner Polit. Nachr. notują, że Windthorst, zabrawszy głos pomimo orędzia cesarskiego, dopuścił się nadużycia parlamentarnego. Uwagi swoje kończy ten organ słowy: „Konserwatywną i monarchiczną maskę odrzuca p. Windthorst, a występuje natomiast coraz jaskrawiej demagogiczny rys jego charakteru".

Według *Polit. Corr.*, w paryskich kołach dyplomatycznych mniemają, że po rozbiciu się konferencyi, Porta pójdzie obecnie w kierunku polityki czynnej, w duchu oczywiście zapatrywań Mocarstw Europy środkowej. Gabinet francuski postanowił wiernie wytrwać w postawie, któraby nie narażała Europy na żadne niebezpieczeństwo naruszenia pokoju. Wszelako i w Paryżu w kołach rządowych wątpią, żeby był możliwy powrót bezwzględny do postanowień traktatu berlinskiego.

Z Rzymu donoszą do *Pol. Corr.*, że księga zielona o kwestyi rumelijskiej, z powodu jasności, nie pozostawiającej nic do życzenia, oraz w skutek tego, iż składa dowody pokojowej polityki Włoch, zrobiła w kołach parlamentarnych jak najlepsze wrażenie. Polityka gabinetu włoskiego znajduje prawie jednomyślne uznanie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 grudnia (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą, iż

Don Karlos zamierza udać się z Wenecyi do Belgii, i tam czekać dalszego przebiegu wypadków w Hiszpanii.

Depesze z Madrytu zapewniają, że w Katalonii, Nowarze i prowincyach baskijskich, agitacye Don Karlosa nie znajdują u włościan pożądanego odgłosu. W stronnictwie konserwatywnem z szło podobno rozdwojenie, a sądzą ogólnie, iż rozpadnie się ono na trzy frakcye, to jest: nieprzejednaną, pod przewództwem Rovera Robeleda, umiarkowaną, pod wodzą byłego prezesa gabinetu Canovasa del Castillo, oraz Silveli, wreszcie na frakcyę, złożoną ze zwolenników królowej Izabelli. Ministeryalne i niezawisłe dzienniki hiszpańskie występują przeciw idei jakiejbądź akcyi dyplomatycznej w interesie rejencyi, uważając ją za zbyteczną.

Wiedeń, 3 grudnia. (*Tel. pryw.*) Wobec pomyślnego stanu zdrowia we Włoszech, na Gibraltarze, w Algerze i Tunisie, zostaje zniesionem zarządzenie, mocą którego podlegały dziesięciodniowej obserwacyi prowenieneye z powyższych miejscowości i zastąpionem przez lekarskie oględziny w miejscowym porcie, przyczem prowenieneye ze stałego lądu włoskiego i Tunisu nie mają odtąd podlegać rzeczonemu badaniu lekarskiemu.

Londyn, 3 grudnia. (*Tel. pryw.*) *Morningpost* zbija pogłoskę, jakoby Salisbury remonstrował w obec austryackiego ambasadora przeciw rzekomej groźbie Khevenhüllera skierowanej do ks. Aleksandra bułgarskiego.

Paryż, 3 grudnia. Courcy telegrafuje, że dowiedział się, iż większość komisyi w sprawie Tonkinu domaga się ewakuacyi, on zaś domaga się wyjaśnień, ażeby mógł uspokoić umysły, albo też, w razie przeciwnym, zarządzić środki ostrożności w celu ochrony wysuniętych posterunków. Na wypadek pomyślnej odpowiedzi, przyrzeka rychłą pacyfikacyę Delty. Minister wojny odpowiedział, że rząd z całą energią bronić będzie okupacyi.

Paryż, 3 grudnia. Według doniesienia dziennika *Univers*, ma być wniesioną interpelacya w sprawie prześladowania duchowieństwa.

Berlin, 3 grudnia (*Teleg. pryw.*) Po rozprawie nad dekretami banicyjnemi, udał się ks. Bismarck natychmiast do austryackiego i rossyjskiego ambasadora, i zwłaszcza z ambasadorem rossyjskim konferował czas dłuższy.

Londyn, 3 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dotychczas wybrano w Anglii 186 konserwatystów, 222 liberalnych i 39 parnelistów.

Petersburg, 3 grudnia. *Journal de St. Petersb.* omawiając mowę lorda Salisburyego, mianą na bankiecie, urządzonym na cześć hr. Münstera, pisze, iż lord Salisbury stawiając w jednym rzędzie politykę niemiecką i angielską, wiedział, iż ambasador niemiecki hr. Münster ze względów kurtuazyi nie będzie mógł replikować. Niemniej przeto wobec tak jasnej i otwartej pokojowej polityki Niemiec, która stara się zopobiedz komplikacyom, podobna asymilacya jest zwykszeniem istniejącego stanu rzeczy. Salisbury zapomniał, iż z powodu jego polityki obstrukcyjnej, która nie pozwoliła dójść do żadnego celu, popłynęła krew w krajach słowiańskich, a tysiące rannych są smutnym komentarzem komplimentów, jakich premier angielski nie szczędził swojej polityce. Polityka ta nie doprowadzi z pewnością do położenia kresu walce.

Rzym, 3 grudnia. (*Tel. pryw.*) Minister prezydent, Depretis, oświadczył, że stan zdrowia nie dozwala mu dłużej pozostać na dotychczasowem stanowisku.

Madryt, 3go grudnia. Minister spraw zagranicznych, przyjmując deputacyę kupców, przyrzekł popierać stosunki handlowe z krajami łacińskiemi i oświadczył, iż rząd zamierza urządzić na rok przyszły w Madrycie wystawę.

Rząd uchwalił zezwolić wszystkim bez wyjątku politycznym emigrantom na pobyt w Hiszpanii.

Londyn, 3 grudnia. Według urzędowej depeszy z Rangoonu, król Thibo przybył na terytoryum angielskie.

Zagrzeb, 3 grudnia. Szef sekcyi Vončina umarł.

Rjeka, 3 grudnia. Miejscowość Grahova w okręgu rjeckim skutkiem usunięcia się ziemi i podmulenia, jakie nastąpiło z powodu nieustających deszczów zostało zupełnie zniszczoną. Na 21 domów runęło 19. Szkody są znaczne. Nikt z ludzi niestracił życia.

Londyn, 3 grudnia. Do dzisiaj zrana wybrano 234 liberalnych, 196 konserwatywnych i 46 Parnelistów.

Nowy York, 3 grudnia. (*Telegram biura Reutera*). W stanach Nuevo-Leon (w Meksyku) wybuchł ruch rewolucyjny na rzecz ministra spraw wewnętrznych Rubio, który występuje jako kandydat na prezydenta. Nastąpiły już starcia. Obawiają się, aby ruch nie rozszerzył się po całym północnym Meksyku.

Wojna Serbsko Bułgarska.

Pirot, 2 grudnia. Byłoby trudno rozstrzygnąć dzisiaj, czy kampania została rzeczywiście już ukończoną, albowiem najn wszy atak na Widdyń i powolność Serbii przy rokowaniach o zawieszenie broni, wskazują na złą wolę po stronie serbskiej i pozwalają domyślać się, iż Serbowie, pomimo zwycięztw bułgarskich, będą twierdzić, iż rezultat wojny jest dla obu stron jednakowy, albowiem Serbowie zajmują niemal tyle terytoryum bułgarskiego, jak Bułgarowie serbskiego. Chociaż więc Widdyń stawił zwycięzki opór, Serbowie powołując się na powyższy fakt, nie chcą przystać na to, aby warunkiem zawieszenia broni była ewakuacya terytoryum bułgarskiego.

Umysły tutaj zanadto są rozdrażnione, aby można się było spodziewać, że Bułgarzy odstąpą od postawionego przez siebie warunku, skutkiem czego może zajść ewentualność podjęcia ponownie działań nieprzyjacielskich. Wojska nie zmieniły dotychczas stanowisk zajętych w ostatnim dniu walki.

Blisko 50 rannych, którzy znajdowali się dotychczas w Pirocie, oraz innych rannych przewieziono do Sofii. Urządzono ochotnicze ambulansy. Wielu obcych znajduje się tutaj dotychczas. Książę Aleksander odbywa codziennie inspekcyę straży przednich, rozdaje liczne nagrody i awanse.

Pirot, 3 grudnia. Dzisiaj z rana przybył tu poseł serbski, i zaproponował wzajemną ewakuacyę, tudzież przedłużenie zawieszenia broni aż do 1 stycznia 1886. Propozycye te zostały odrzucone. Poseł serbski wrócił napowrót z tą odpowiedzią.

Pirot, 3 grudnia. W skutek doniesienia, iż komisarz turecki ma być wysłanym do Wschodniej Rumelii, przybyła do księcia Aleksandra deputacya pułków rumelijskich, obozujących w Pirocie, pod przewodnictwem pułkownika Nikołajewa, i oświadczyła, że Rumelioci, którzy przy boku Bułgarów przelewali na pobojowiskach krew swą w obronie Bułgaryi, nie mogliby przenigdy zgodzić się na rozłączenie. Książę Aleksander odparł na to: Jeżeli rozkazałem bułgarsko-rumelijskiej armii przybyć na granicę Serbii, stało się to skutkiem wypowiedzenia wojny ze strony Serbii, a nie w skutek wyrzeczenia się unii. Skoro ludność Rumelii, pomimo nieobecności wojska, protestuje przeciw rozłączeniu, nie mam prawa odrzucać unii i gotów jestem dzisiaj tak samo, jak wczoraj, poświęcić się za świętą sprawę bułgarską.

Sofia, 3 grudnia. (*Tel. pryw.*) Rząd bułgarski stawia następujące warunki pokojowe: Całkowity zwrot kosztów wojennych; uznanie unii Bułgaryi ze Wschodnią Rumelią, i okupacyę Pirotu wraz z okolicą przez wojska bułgarskie, aż do zupełnej wypłaty kosztów wojennych przez Serbię.

Pirot, 3 grudnia Serbowie zaproponowali zawieszenie broni aż do 16 grudnia, pozostawienie przednich straży równie jak głównej armii na tych samych stanowiskach, jakie zajmowały w dniu 28 listopada, to jest w dniu zastanowienia kroków nieprzyjacielskich. a w końcu ewakuacyę wzajemną, o ileby to było możliwe, Propozycye te zostały odrzucone, albowiem zwycięskim wojskom bułgarskim nie dają żadnej satysfakcyi. Kontrpropozycye bułgarskie opiewają: Zupełna ewakuacya wojsk serbskich z terytoryum bułgarskiego; pozostanie wojsk bułgarskich na terytoryum serbskiem oznaczonem linią demarkacyjną; zamianowanie delegatów do rokowań pokojowych, natychmiast po podpisaniu zawieszenia broni. Poseł serbski jest tu oczekiwany z powrotem, dzisiaj wieczorem albo jutro z rana

Belgrad, 3 grudnia (*Tel. pryw.*) Wyruszyła ztąd cała załoga wojskowa na plac boju, Zastąpi ją w mieście rezerwa pierwszego powołania. Wskutek powołania tutejszej załogi na plac boju, wynosić będzie liczba żołnierzy na linii bojowej 160.000 ludzi,

Londyn, 3 grudnia (*Tel. pryw.*) Akcyi Wys. Porty przypisują tu cechę pojednawczą.

Konstantynopol, 3 grudnia (*T. pr.*) Sygnalizują, że cesarski komisarz i delegaci europejskich mocarstw, mają w tych dniach przybyć do Filipopola, w celu objęcia zarządu tej prowincyi, aż do chwili stanowczej nominacyi gubernatora.

Obiega tu pogłoska, że ottomańskich delegatów powitano na granicy rumelijskiej strzałami karabinowemi.

Petersburg, 3 grudnia. Nieoficyalne tutejsze dzienniki widzą po większej części w rozkazie dziennym cara, pochwalającym wojska bułgarskie, wymowny dowód owych moralnych węzłów, jakie łączą jeszcze teraz Rossyę z Bułgaryą. *Nowoje Wremia* pisze: Najwyższe potwierdzenie tych przyjaznych węzłów musi wyrównać owe nieporozumienia, które współzawodnicy Rossyi chcieliby wyzyskać. Dziennik przytoczony wyraża nadzieję, iż ostatni krok cara zostanie trafnie zrozumianym i ocenionym nietylko w Bułgaryi, lecz także w Wiedniu i Londynie. *Nowoje Wremia* uważa w końcu, iż jest na czasie, aby w urzędzie spraw zagranicznych zweryfikowano zarzuty, podniesione przeciw rządowi bułgarskiemu.

Filipopol, 3 grudnia. (*Tel. pr.*) Ledib i Gadban effendi przybyli tu dnia 1 b. m. z proklamacyą Sułtana. Proklamacya ta nazywa rewolucyę rumelijską buntem przeciw wys. Porcie i mocarstwom i domaga się przywrócenia prawnego porządku we wschodniej Rumelii.

Konstantynopol, 3 grudnia. Depesza oficyalna donosi, że Ledib i Gadban effendi przybyli do Filipopola, gdzie wręczono im liczne petycye wszystkich gmin, które domagają się przywrócenia *status quo*. Mianowany prowizorycznym gubernatorem generalnym i starszym komisarzem, Dzewdet basza, odjeżdża dziś w nocy do Filipopola.

Pirot, 3 grudnia. Urzędowe sprawozdanie bułgarskie podaje znane szczegóły o walkach stoczonych w dniach 26 i 27 listopada, główny zaś nacisk kładzie na walkę około wsi Bari, położonej na wzgórzach. Wieś i pagórki zdobyły wojska bułgarskie po dwakroć i po dwakroć zostały ztamtąd wyparte przez Serbów, aż nareszcie, z nastaniem nocy, najskrajniejsze lewe skrzydło bułgarskie zwróciło się przeciw prawemu skrzydłu serbskiemu, które pierzchło z pola walki, ścigane przez Bułgarów na drodze prowadzącej do Niszu i wzięte z boku i z tyłu przez prawe skrzydło bułgarskie.

Sprawozdanie to utrzymuje stanowczo, wbrew odmiennym twierdzeniom serbskim, że Serbia, po zaprzestaniu kroków nieprzyjacielskich, zaatakowała Widdyń; podnosi dalej jaskrawą sprzeczność tego twierdzenia z pismem oficyalnem, które na usprawiedliwienie ataku wojsk serbskich podaje spóźnione rzekomo zawiadomienie o powstrzymaniu kroków nieprzyjacielskich. W chwili rozmowy z księciem Aleksandrem, utrzymuje pomienione sprawozdanie, hr. Khevenhüller miał potwierdzić, że wojska otrzymały nakaz powstrzymania dalszych kroków nieprzyjacielskich. Sprawozdanie powiada dalej co do walk pod Pirotem, że jest faktem, iż Serbowie zostali pobici na całej linii i że cofnęli się pospiesznie w kierunku Palanki i Kniażewaczu. Wdrożenie rokowań nie nastąpiło przez wysłanie bułgarskiego parlamentarza, lecz za pośrednictwem hr. Khevenhüllera.

Belgrad, 3 grudnia. (*Telegram naszego specyalnego korespondenta (B)*) Rada wojenna w Niszu postanowiła stanowczo prowadzić dalej wojnę; zadecydował w tej mierze głos Horvatowicza. Zbrojenia dalsze prowadzą się z pospiechem. Drugie powołanie zajęło już stanowiska na placu boju.

Codziennie odchodzą znaczne transporty wojska do Niszu; wszystkie dworce kolejowe są przystępne tylko dla wojska.

Usposobienie ludności jest jeszcze ciągle wojownicze. Dziennikarstwo stara się zawsze wojny przedstawić w świetle korzystnem. *Belgradzki Dnewnik* urzędowy zamieścił wstępny artykuł, pod napisem: *Napred* (*Naprzód*), w którym oświadcza, że naród serbski, którego nie było w stanie zniszczyć wiekowe panowanie tureckie, nie może się ukorzyć przed Bułgarami; jeżeli potężna Europa, wobec wiarołomności Bułgarów nie spełniła swego obowiązku, albo też nie chciała go spełnić dość wcześnie, wówczas my musimy spełnić, co do nas należy.

Sygnalizowana przez rossyjskie towarzystwo „Czerwonego Krzyża“ przesyłka 100.000 rubli, nadeszła już, ale w worku pocztowym znaleziono tylke 100.000 franków.

Wyjazd Khevenhüllera do Wiednia, został odroczony do dzisiaj.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

NADESŁANE.

Doświadczyłem na samym sobie skuteczności kapsułek Guyot'a, mam więc prawo rekomendować je innym. Używałem ich przeciw nabrzmieniu gruczołów, które nie pozwalały mi mówić i otrzymałem zupełny skutek do tego stopnia że nigdy nie tracę z uwagi i pamięci tego cennego lekarstwa. (6790 10

O....., ksiądz w S.

Tylko wyrabiane w Paryżu, 19, rue Jacob i sprzedawane po dwa franki i pół za flakonik uważać należy jako prawdziwe pigułki Guyot'a.

Nr. 1.

Zakatarzeni z własnej woli.

Czy jest możebnem, aby istniały jeszcze osoby zakatarzone?

Nie minęło lat pięćdziesiąt, jak ogłaszanie się zajęło w posiadanie czwartą stronicę dzienników w celu poznajomienia publiczności z ogólnemi, nieomylnemi lekarstwami na wszelkie choroby, lekarstwami sprzedawanemi rozumie się bardzo drogo. na które raz złapany, nikt nie popadnie w sidła po raz drugi. Lecz kiedy jest wiadomem powszechnie, że istnieją środki poważne i skuteczne jak **Pastylki Gérandel'a**, które się sprzedają nie drożej jak po 1 fr. 50 cnt. pudełko we Francyi, nie można przeto przypuszczać, aby cel aptekarza wyrabiającego takowe, ograniczał się na sprzedaży jednego pudełka.

Nadzwyczajna taniość tych pastylek jest zatem už rękojmią dla publiczności. Wydatek prawie nieznaczny i przystępny jest dla kieszeni każdego.

Odtąd więc ci, którzy cierpieć będą na jakąkolwiek słabość krtani, kanałów oddechowych, albo piersi, będą cierpieć jak na to zasłużyli i to dobrowolnie, ponieważ **Pastylki smołowe Gérandel'a** znajdują się we wszystkich aptekach we Francyi, za granicą i u wynalazcy Gérandela, aptekerza w Sainte-Ménehould (Francya) który wysela na żądanie franco i bezpłatnie 6 pastylek na próbę.

Każde pudełko za 1 fr. 50 cent. we Francyi, zawiera około 72 pastylek.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego i innych. W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (8034)

W Teatrze hr. Skarbka

We czwartek 3 grudnia 1885.

GASPARONE

Opera komiczna w trzech aktach
KAROLA MIL OECKFRA.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

☛ Do dzisiejszego numeru dołącza się cennik magazynu towarów korzennych F. W. Królikowskiego we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa
dnia 3 grudnia 1885.

Hotel George'a

Pp. J. Rakowski z Hermanowic. M. Fliegenschmidt z Lütich. dr. Ferencics z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. J. Zangen z Przeworska. E. Ziffer z Wiednia. J. Zwölfer z Wiednia. K. Ambros v. Rechtenberg z Komarna H. Jontof z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. S. Żukowski z Brodów. hr. Rzyszczewski z Rossyi. J. Onyszkiewicz z Zbaraża. K. Patek z Czerniowiec. F. Krist z Brzeżan.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 50 rano i o godz 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa Zagórza. Zwardonia

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godzinie 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie z dnia 3 grudnia 1885 o 7 rano.

Barometr 738.45 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +2.2 C Psychrometr wilgotny +1.9 C Prężność pary 5.1 mm. Wilgoć 96./ Zachmurzanie 10 Wiatr W.,2 Ozon 11

Temperatura powietrza +1.8 R.

Barometr idzie w górę

Stan barometru nad poziom morza 764.65mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego. 4.7° C
Najniższa temperatura w nocy +1.4°C
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 7m.m. 5·

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 grudnia 1885, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 34·50, Węg. akcyi. kredyt. 290·—, Akcye anglo-austr. 98·50, Akcye banku Union 76·—, Akcye kolei Karola Ludwika 228·50, Akcye kolei północnej 229·25, Akcye kolei południowej 134·25 Akcye kolei Alföld 181 50, Akcye kolei Elżbiety 273·70, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 224·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 171·75, Wiedenskie losy 124·50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 92·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·25, Losy regulacyi Cisy 122·10, Losy tureckie —·—, Węgierska ręta 98·50, Akcye banku związkowego 103·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23.35, Węgierskie losy 119·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie lepsze.

Weideń, 2 grudnia 1885 r. godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 286 75, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 228·50, Południowa —·—, Renta papierowa 82·40, Galic. listy zastawne 101·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9 98½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 3 grudnia 1885 r., godz. 10 min. 40, Akcye kredytowe 286·50, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 76·—, Kolej Karola Ludwika 228·25, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25, Napoleondor 9.99—, Rubel papierowy 1.23¼, Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 2 grudnia. **Wiedeń:** Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 26·50 do 26·75 zł. **Budapeszt:** Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8·03 do 8·05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. **Berlin:** Pszenica żółta (na listopad) 155·50 do — żyto —·— m., spirytus 39·— olej rzepakowy —·— m., **Szczecin:** Pszenica —·—, rzepik —·—. **Paryż:** mąki 159 kilogr. 47·30, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. **Wrocław:** Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. **Kolonia:** Pszenica —

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 2 grudnia 1885

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	227	50	231	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224		227	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	40	91	40
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	—	100	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	97	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4½ prc. kraj. listy zastawne				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—		—	
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102	85	104	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—		—	
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	88	5	98
Dukat cesarski	5	91	6	02
Napoleondor	9	95	10	05
Półimperyał	10	29	10	39
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22	1	24
100 marek niemieckich	61	40	62	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(Kol. 1.–4. bez kupona; 2.–4. bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 1 grudnia 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.20	82.35
luty-sierpień	82.20	82.40
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.65	82.80
kwiecień-październik	82.65	82.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.50	128.—
„ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.70	140.10
„ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.25	140.75
„ 1864 po 100 złr.	169.75	170.25
„ 1864 po 50 złr.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	45.—	47.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156.50	157.50
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	100.05	100.25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.80	108.95
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.—	104.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	102.50	103.25
Węgier	102.75	103.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.25	98.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	286.—	286.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	560.—	564.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	873.—	874.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	474.—	476.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	239.75	240.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2290	2300
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228.25	228.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a.	224.75	225.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	273.50	274.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.75	134.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.—	172.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	99.75	100.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.—	99.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.—	99.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.30	101.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.75	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.90	100.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.—	99.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.—	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.20	82.50
z r. 1884	89.25	89.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.—	41.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.25	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	43.—	44.—
Palffy'a po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
Czerwonego krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.25	14.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.80	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	18.25
Salma po 40 zł. m. k.	56.—	57.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	52.25	53.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.50	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.55	125.90
Paryż za 100 fr.	49.85	49.90
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.97.—	5.99.—
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.98 50	9.99 50
Rossyjski imperyał	10.30.—	10.32.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 2 grudnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	40
„ „ „ w srebrze	82	85
Renta w złocie	108	90
5 prc. austr. rent. marcowa	100	05
Akcye banku wiedeńskiego	874	—
„ „ kredytowego	286	90
Londyn	125	60
Srebro		
Napoleondor	9	98½
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	61	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

Ч. 5737. (7479 1—3)

Ц. к. сѹдъ повѣтовый въ Мостискахъ завѣдомлѧє съ мѣсцѧ сталого замешканьѧ невѣдомохо Симеона Дѣдича що въ справѣ общого рольничо кредитового заведенїѧ длѧ Галицїи и Буковины противъ нему о заплаченьє 32 зл. 20 кр. в. а. длѧ него на куратора ad actum Фердинадъ Колесьницкїй съ Стрѣльчискъ оустановленый и що томужъ кураторєви тѹ сѹдова оухвала съ днѧ 31 марта 1885 ч. 2900 дорученою зостала.

Ц. к. сѹдъ повѣтовый.
Мостиска, 12 серпнѧ 1885.

L. 8097. (7835 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznane z życia i miejsca pobytu Maryę Symową i Rozalię Symową, że na dniu 30 lipca 1885 l. 8097 wnieśli przeciw nim Iwan i Weronika Ryniawey pozew o własność i intabulacyę niektórych parcel z ciała hipotecznego l wyk. 27 gminy Wołowiec objętego.

Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 15go stycznia 1886 na godz. 9 rano, kuratorem zaś dla nich ustanowiono adw. dr. Karola Neumana w Gorlicach.

Wzywa się więc te pozwane, aby przed powyższym terminem z tymże zastępcą prawnym się porozumiały, lub sobie innego zastępcę prawnego obrały, inaczej rozprawa z tymże przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice, 12 października 1885.

L. 13595. (7674 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza iż dnia 14 października 1885 zanotowaną została w rejestrze handlowym dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo zaliczkowe dla powiatu Mościskiego stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką z siedzibą w Mościskach zmiana statutu.

Przemyśl, 21 października 1885.

L. 12575. (7626 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Dewiszek i Sabiny Dewiszek kuratorem tutejszego adwokata dra Witza i doręcza temuż przeznaczoną tusądową uchwałę z 3 listopada 1885 l. 12575 dozwalającą intabulacyę Süssmana Hermanna z prawem własności do 3 rat amortyzacyjnych i kosztów sądowych w łącznej kwocie 429 zł. z pożyczki 3000 zł. w stanie biernym realności l. 21/20 w Samborze dzielnicy miejskiej, na rzecz kasy oszczędności miasta Sambora Dom. VI pag. 995 n. 31 on intabulowanej, uwiadamiając o tem kurandów przez edykta.

Sambor, 3 listopada 1885.

Licytacye.

L. 3724. (8002 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Andruchowi, Wawrzyńcowi i Paraszce Dochwat w Burkanowie o 199 złr. 62 ct w. a., przedsięweźmie przymusową licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 111 w Burkanowie położonej, w dniach 16 grudnia 1885, 16 stycznia i 17 lutego 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 500 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wiśniowczyk d. 23 października 1886.

L. 2925. (7974 3—3)

W dniach 17 grudnia 1885, 21 stycznia 1886 i 18 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż pół sznurowej parceli gruntowej Jurka Rogodzmskiego własnej z pod nr. 13 w Rożanówce położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, celem zaspokojenia pretensyi Gabryela Langa w kwocie 11 złr 92 ct. a. w. zpn.

Cena wywołania 70 złr.

Wadyum 7 złr.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste, 10 lipca 1885.

L. 11345. (7923 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod nr. 11 w przedmieściu Białej położonej, Alberta Fränkla własnością będącej rezolucyą z dnia 8 sierpnia 1885 l. 7532, w celu zaspokojenia kwoty 175 złr. dr. Alojzemu Eisenbergowi rozpisana w dniu 22 grudnia 1885 o godzinie 10 przed południem odbędzie się c. k. sądzie tutejszym pod warunkami w obwieszczeniu z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała, dnia 22 listopada 1885.

L. 3466. (7720 3—3

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, a to: zaległych rat w kwotach 32 złr., 400 złr., 400 złr., 400 złr., 400 złr. w. a. z przynależytościami, tudzież reszty kapitałów w kwocie 9595 złr. 37 ct. w. a. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 37 złr. 57 ct. w. a., odbędzie się w dniach 22 grudnia 1885, 26 stycznia 1886 i 25 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr Czercze, Józefy ze Słoneckich Kopystyńskiej własnych, tudzież majętności Julianówka, Józefa Jaworskiego własnej, w powiecie Rohatyńskim położonych.

Cenę wywołania stanowi suma 82000 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywołania, a w trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównywającej wszystkim dobra te obciążającym długom hipotecznym i ciążącym na tych dobrach wierzytelnościom uprzywilejowanym.

Wadyum wynosi kwotę 8200 złr. bądź w gotówce, bądź w książeczkach kas wkładkowych galic. zakładu kredytowego ziemskiego, kasy oszczędności miasta Krakowa, galicyjskiej kasy oszczędności, albo w innych papierach wartościowych, bezpieczeństwo pupilarne mających, wedle ostatniego kursu tychże, jednak nigdy powyżej nominalnej wartości.

Gdyby dobra te na powyższych terminach nie zostały sprzedane, wyznaczony został do ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 25 lutego 1886 godzinę 4 popołudniu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze, zaś stan podatków i należytości skarbowych w c. k urzędzie podatkowym w Rohatynie.

O tem zawiadamia się strony, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego ks. Grzegorza Łopatyńskiego do rąk kuratora adw. dr. Gottlieba w Brzeżanach, a wreszcie innych niewiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk kuratora adw. dr. Schätzla w Brzeżanach.

Brzeżany, dnia 3 października 1885.

L. 6905. (7999 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 4 listopada i dnia 7 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się licytacya nietabularnej realności Marcina Kusznierza pod l. k. 131 rep. 57 w Pnikucie na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 100 złr. względnie 60 złr. 6 ct. w. a. zpn, z dołożeniem, że realność ta tylko powyżej, lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, w razie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 7 grudnia 1885 o godzinie 3 po południu a niestający wierzycieli za przystępujących do większości stających uważani będę.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr.

Zakład 40 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego c. k. notaryusza Wiktora Krukowskiego.

Mościska, dnia 13 sierpnia 1885.

L. 3525. (8003 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Jaśkowi Cyrułykowi pto 87 złr. 19 ct. w. a. przedsięweźmie przymusową licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 128/52 w Burkanowie położone, w dniach 16 grudnia 1885, 16 stycznia i 17 lutego 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1000 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, d. 23 października 1885.

L. 6293. (8001 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego dla powiatu staromiejskiego w kwocie 122 złr. 87 ct. w. a. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 30 listopada 1885, dnia 23 grudnia 1885 i dnia 29 stycznia 1886 o godzinie 10 przed południem sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. kons. 71 w Woli Koblańskiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Iwana i Mikołaja Toporowiczów własnej.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 31 grudnia 1884.

L. 335. (8000 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego dla powiatu Staromiejskiego w kwocie 88 złr. 50 ct. w. a. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 30 listopada 1885, dnia 23 grudnia 1885 i dnia 29 stycznia 1886 o godzinie 10 przed południem, sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 4 rep. 3 w Baczynej położonej, wykazem hipot. 23 objętej, Jana Katyńskiego własnej.

Przy pierwszych dwóch terminach realności ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Staremiasto, 31 marca 1885.

L. 7073 (7907 3—3)

W dniu 29 grudnia 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. k $^{26}/_{23}$ w Dniestrzyku dubowym położonej, nietabularnej, w sprawie Zakładu włościańskiego w likwidacyi przeciw Łesiowi Kielnik pto. 73 złr. 9 ct. w. a. zpn. Cena wywołania 200 złr., wadyum 10 złr. Realność ta na powyższym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka 30 października 1885.

L. 6894. (8024 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 281 złr. 27 ct. w.a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons 84 w Domaszowie położonej, wykazem hipot. l. 177 objętej, Kiryła Jaremczuka własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia:

9 grudnia 1885,

11 stycznia 1886 i

15 lutego 1886,

każdym razem o godzinie 10ej rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi się suma 600 złr. w. a., wadyum wynosi 60 złr. w.a.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz z Uhnowa.

Uhnów, 28 października 1885.

L. 4641. (8020 3—3)

Sąd powiatowy kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Antoniego i Franciszki Janickich w Kętach pod nk. 99 położonej na pokrycie pretensyi Samuela Braunberga i spółki pto 1700 złr. z pn. w sądzie w dwóch terminach, w dniach 22go grudnia 1885 i 25 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 3655 złr., wadyum 364 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego, a termin do warunków lżejszych na dzień 25 stycznia 1886 godz. 3 po południu.

Kęty, 30 września 1885.

L. 7262. (8023 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 131 złr. 4 ct. w a zpn., przymusowa sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 218 i 355 w Rzeczycy położonej -- dłużników hipotecznych Piotra Pirożka i Jakima Martyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego, każdym razem o godzinie 10 rano, dnia 9 grudnia 1885, 11 stycznia 1886 i 8 lutego 1886 — przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 800 zł.

Wadyum wynosi 80 złr. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz z Uhnowa.

Resztę warunków i wyciągi z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Uhnów, dnia 20 październiku 1885.

L. 2935. (8047 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Stefanowi Kosowiczowi (synowi Wasyla) pto 300 złr. w. a. zpn. przedtięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod nr. kons 251 w Złotnikach położonej, ciało hip. l. 322 stanowiącej, Stefana Kosowicza własnej, w dniach 16 grudnia 1885, 16 stycznia i 17 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk, dnia 7 października 1885.

L. 5287. (8040 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności 200złr. w. a. zpn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 294 w Janowie, dłużnika Antoniego Ostrowskiego własnej, dnia 15 grudnia 1885, 19 stycznia 1886 i 23 lutego 1886. o godzinie 10 rano, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego, realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 złr. w. a. wynoszącej, jednak nie niżej 370 złr. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 40 złr. w. a, reszte warunków powziąć można w registraturę tusądowej.

W razie nie sprzedania tej realności na powyższych terminach wyznacza. się celem ułożenia łatwiejszych warunków termin na 23 lutego 1886 o godzinie 11 rano.

Budzanów, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 5091. (7743 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 23 grudnia 1885, 26 stycznia i 26 lutego 1886, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w starych Kutach pod l. k. 484 położonej, ciała tabularnego nie tworzącej, do Semena Dzumarieka należącej, na zaspokojenie pretensyi Kopla Ornstein w kwocie 3 złr. 44 ct. w. a. zpn., realność ta przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową 500 złr. w. a. lub wyżej przy trzecim zaś termimie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuty, dnia 31 lipca 1885.

L. 3289. (7686 2—3)

W sprawie byłego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Iwanowi Leń, Tymkowi Leń i Teodorowi Leń z Koszlak pto 189 złr. 97 ct. w. a. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż $^4/_5$ części realności włościańskiej pod l. k. 4 w Koszlakach położonej, Iwana Leń, Tymka Leń i Teodora Leń własnej, wykazem hip. l. 272 gminy katastralnej Koszlaki objętych, w trzech terminach a to dnia 22 grudnia 1885, dnia 28 stycznia 1886, i dnia 25 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 900 złr. w. a., niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 90 złr.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło, dnia 19 września 188 .

L. 5820. (7958 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że dozwala na relicytacyę połowy realności pod l. k. 86 w Rzeszowie położonej, w. h. l. 79 gminy miasta Rzeszowa objętej, do masy konkursowej Munischa Bluma należącej, przez publiczną licytacyę, która w tut. gmachu sądowym w biurze 26 na jednym terminie dnia 22 grudnia 1885, o godz. 9 rano, pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

I. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę 6815 złr., za jaką Mirla Blumowa rzeczoną połowę realności nabyła.

II. Rzeczona połowa realności zostanie na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

III. Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej 10 pr. ceny wywołania t. j. kwotę 681 złr. 50 ct jako wadyum w gotówce lub w papierach bezpieczeństwo pupilarne dających, obliczone według kursu w urzędowej Gazecie Lwowskiej w dniu licytację poprzedzającym notowanego. Wadyum najwięcej ofiarującego zostanie zatrzymanem, i w cenę kupna wliczonem, reszcie zaś licytujących po ukończeniu licytacyi zwróconem.

IV. Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania mogą strony interesowane przejrzeć w godzinach urzędowych w archiwum tut. sądowem, zaś o wysokości podatków wywiedzieć się w c. k. urzędzie podatkowym w Rzeszowie.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi zawiadamiamy zarządcę masy, komisarza konkursowego, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w miejscu, kasę oszczędności miasta Rzeszowa, wszystkich wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, tych zaś, którymby uchwała niniejsza nie mogła być doręczoną lub których miejsce pobytu nieznane, lub wreszcie którzyby później weszli do hipoteki, do rąk kuratora, którego w osobie adwokata dr. Koppla, z zastępstwem adwokata dr. Reicha ustanawiamy.

Rzeszów, 29 października 1885.

L. 3604 (8043 2—3

Celem zaspokojenia wierzytelności Berka Jeremiasza 71 złr. 70 ct. zpn., rozpisuje sąd licytacyę północnej połowy realności i Nr. k. 185, w Dukli Chany Teuch własnej 30 listopada 1885, 31 grudnia 1885 3 lutego 1886 o 9 rano w tutejszym sądzie. Cena wywołania 100 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 10. października 1885.

L. 6935. (7904 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 22go grudnia 1885, 22 stycznia i 25 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Rybnie, pod l. k. 73 położonej, wykazem hip. c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akty służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Ubryń, Szmańkowce i Szwajkowce do powszechnego wglądnienia w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w tym sądzie do dnia 15 grudnia 1885 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, dnia 30 listopada 1885.

L. 1102. (7547 2—3)

W dniach 17go grudnia 1885, 21go stycznia i 25go lutego 1886, o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 43 w Radomyślu położonej, Stefana i Elżbiety Cwięk własnej

Cena szacunkowa wynosi 885 złr. w. a., wadyum 88 złr. 50 ct. w. a.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 18 sierpnia 1885.

L. 24219. (7179 1—3)

EDYKT.

C. k wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 2 lipca 1884 do l. 15181 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych.

Liczba porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego
1	Komarów dom 271 p. 70 n. 31 haer.	Wolica Komarowa z miejsc. Komarow	Sokal
2	Wolica Komarowska, przyl. do Komarowa dom 271 p. 90 n. 28 haer.		
3	Turka dom 36 p. 429 i dom. 400 p. 263 n. 24 haer.	Turka z Fatowcami.	Gwoździec
4	Fatowce dom 36 p. 433 i dom. 400 p. 286 n. 22 haer.		
5	Pieruszka dom. 400 p. 26 n. 1 haer.		
6	Olejowa Korolówka	Olejowa Korolówka	Horodenka
7	Wierzbowie	Wierzbowce	
8	Tyszkowce	Tyszkowce	
9	Antonówka		
10	Kamionka wielka (miasto) dom. 46 p. 199	Kamionka wielka z Dobrowódką	m d Kołomyja
11	Dobrowódka dom. 57 pag. 396		
12	Kamionka wielka (miasto) dom. 46 p. 195		
13	Jaworów	Jaworów	Kossów
14	Rozen mały	Rozen mały	Kuty
15	Obertyn miasto dom. 290 p. 234	Obertyn	Obertyn
16	Obertyn część Obertynszczyzna dom. 400 p. 441		
17	Obertyn część Gęsiorowszczyzna dom 163 p. 284		
18	Obertyn część Bienieszczyzna dom 400 p. 60		
19	Obertyn wieś dom. 290 p. 254	Obertyn i Bałahorówka	Obertyn
20	Bałahorówka dom 12 p. 371	Bałahorówka	
21	Berezów niżny	Berezów niżny	Peczeniżyn
22	Akreszora vel Szeszora	Akreszory	
23	Tekucza dom 38 pag. 63	Tekucza z przysiołkiem	
24	Bania swirska czyli berezowska dom. 38 p. 99	Bania swirska	
25	Widynów	Widynow Orelec i Rudniki	Śniatyn
26	Hańkowce	Hankowce	
27	Rudniki dom 44 pag 490	Rudniki	Zabłotów
28	Las Bogdana Zadurowicza		
29	Chlebiczyn polny	Chlebiczyn polny	
30	Część Czarnokońce i Zbadyń	Czarnokonce	Jaworow
31	Długie	Długie	Krosno
32	Suchodoł	Suchodoł	
33	Krasna	Krasna	
34	Węgłówka	Węgłówka	
34¹/	Białobrzegi	Białobrzegi	
35	Beresko	Beresko	Lisko
36	Brelików z folwarkiem Kleofaszowka	Brelików	
37	Ropienka górna	Ropienka	
38	Ropienka dolna		
39	Słuposiany górne z folwarkiem Bereska czyli Berezka	Słuposiany	Lutowiska
40	Słuposiany dolne		
41	Ładzin	Ładzin	Rymanów
42	Zmysłówka czyli Wymysłówka		
43	Ustrzyki dolne oppidum	Ustrzyki dolne	Ustrzyki dolne
44	Ustrzyki dolne villa (wies)		
45	Ustrzyki dolne (Gottfrieda Straetz) część z Ustrzyk dol.		
46	Sołukow także Sułukow zwany	Sołukow	Dolina
47	Rachin	Rachin	
48	Jakubów	Jakubów	
49	Turza gnila	Turza gnila	
50	Stanila	Stanila	Drohobycz
51	Schodnica	Schodnica	
52	Mikołajów miasto dom 57 p. 141	Mikołajów	Mikołajów
53	Mikołajów adwokacya dom. 57 p. 131		
54	Laszki zawiązane dom. 116 p. 13	Laszki zawiązane	Rudki
55	Austerya w Laszkach zawiązanych dom 499 p 523		
56	Bylice	Bylice	m. del. Sambor
57	Baczyna część dom. 65 p 225	Baczyna	Stare miasto
58	Baczyna część dom 78 p 385		
59	Baczyna część dom. 110 p. 53		
60	Baczyna część dom. 78 p. 383		
61	Baczyna część Koltowszczyzna dom 106 p. 331		
62	Folwarki dom. 340 pag 242	Zydaczów z przysiołkiem Folwarki żydaczowskie i Borodczyce	Zydaczów i Chodorów
63	Żydaczów wójtowstwo dom. 16 pag. 451		
64	Zydaczów dom 79 pag. 49		
65	Ruda	Ruda z miejsc. Kochawina	Zydaczów
66	Inseptycze	Inseptycze	
67	Lachowce	Lachowce	Bohorodczany
68	Łany	Łany	Halicz
69	Kowalówka	Kowalówka	Monasterzyska
70	Nazawizów	Nazawizów	Nadwórna
71	Kolince	Kolince	Tłumacz
72	Kolince górne		
73	Puzniki I część	Puzniki	
74	Puzniki II część		
75	Olszanica	Olszanica	Tyśmienica
76	Sokołów	Sokołów	Złoty potok
77	Turylcze pod nazwą mediatas Turylcze dom. 45 pag 357.	Turylcze	Borszczów
78	Turylcze pod nazwą „Sortes Turylcze“ dom 79 p. 51		
79	Trójca	Trójca	
80	Berezanka mała przyl. dóbr Skała (dom. 67 pag. 463	Berezanka	
81	Kusztyn także Gustynek przyległość do dóbr Skała	Gustynek	
82	Słobóda Turylecka	Słobóda Turylecka	
83	Luka mała	Luka mała	Grzymałów
84	Horodnica	Horodnica	Husiatyn
85	Sieńkowce		
86	Wojewodyńce		
87	Jezierzyska		
88	Huszczanka	Huszczanka	Nowesioło
89	Rozyska	Rozyska i Turowka	Skałat
90	Chwaszczówka czyli Faszczówka	Faszczowka i Luka mała	Skałat i Grzymałów
91	Turowka (dom. 29 pag. 243	Turowka	Skałat
92	Ostra mogiła Tadenszówska (dom. 523 pag. 200)		
93	Popowce	Popowce	Tłuste
94	Koszyłowce	Koszyłowce i Popowce	
95	Słobódka	Słobódka	
96	Sadki	Sadki i Capowce	
97	Roznoszyńce	Roznoszynce i Sieniawa	Zbaraż
98	Kretowce	Kretowce, Hrycowce i Stryjówka	
99	Hrycowce	Hrycowce. Kretowce i Stryjówka	
100	Kurzany	Kurzany z miejsc Wolka i Czesniki	m. d Brzeżany i Rohatyn
101	Wólka		
102	Podwysokie (miasteczko)	Podwysokie z miejscowościami Demnia i Hucisko, tudzież Kurzany z miejsc. Wulka	m. d. Brzeżany
103	Dembnia czyli Dembnica lub Demna		
104	Hucisko stare		
105	Hucisko nowe		
106	Zukow	Zuków	
107	Byszki	Byszki	
108	Busk nowy (miasto)	Busk	Busk
109	Busk	Busk i Stronibaby	Busk i m d. Złoczów
110	Aleksandrówka w Strzeliskach starych dom. 534 p. 435	Strzeliska stare	Chodorów
111	Czeretówka dom. 514 pag. 169		
112	„Czarny las“ pierwotnie Strzeliska stare dom. 10 pag. 159		
113	Krzywiec dom. 514 p. 149		
114	Łęki Studzianieckie dom. 486 pag. 412		
115	Dąbrowa w Strzeliskach starych dom. 514 p. 159	Strzeliska stare i miasteczko Strzeliska nowe	
116	Strzeliska stare pierwotnie włość Maryanówka dom. 486 p. 380		
117	Strzeliska miasteczko dom. 10 pag. 155	miasteczko Strzeliska nowe	
118	Strzeliska nowe miasto dom. 514 pag 139		
119	Aleksandrówka w Strzeliskach nowych dom. 514 p 129		
120	Folwark Studzianiec dom 486 pag 360	miasteczko Strzeliska nowe i Lubsza	Chodorów i Rohatyn
121	Ruda Strychańska	Stryhanka	Kamionka Strumiłowa
122	Chmielów czyli Chmielno	Chmielno	Łopatyn
123	Kustyn	Kustyn z miejscowośc. Rudenko ruskie	
124	Rudenko ruskie		
125	Monastyrek	Monastyrek	
126	„Ruda“ dom 9 p. 35	Ruda z kolonią Mamczury	
127	Zawidcze	Zawidcze z miejs. Brandysowka	
128	Uwin czyli Uwyn	Uwin z miejsc. Stasin i Józefówka	
129	„Stasin“		
130	Szczurowice	Sczurowice	
131	Smarzów	Smarzów	
132	Barszczów czyli Siedlisko Barszczowe		
133	Młynów	Smarzów i Romanówka	
134	Strzemilcze	Strzemilcze z miejs. Zahatka	
135	Wolica	Wolica	Podhajce
136	Wulka Szuszańska	Wulka Suszańska z kolonią Szczygłówka	Radziechów
137	Ordów	Ordów	
138	Płowe	Płowe	
139	Sienków	Sienków z miejsc Dąbrowa	
140	Kutce seu Babince ad Podwinie dom. 129 p. 115	Babince z miejscow. Kutce	Rohatyn
141	Babince sors oppidi Rohatyn fundi religionis dom 113 p. 69		

Liczba porząd.	Majętność tabularna	położona: w gminie katastralnej	położona: w okręgu sądu powiatowego
142	Prebenda Kutce (ad Kutce dwo-catio) dom. 113 pag. 69	Babince z miejs. Kutce	Załośce
143	Kutce seu Babince advocatio dom. 111 pag. 249	Babince z miejscowością Kutce i Podwinie	
144	Czystopady	Czystopady	
145	Szyszkowce	Szyszkowce	
146	Hnidawa	Hnidawa	
147	Hnidawszczyzna		
148	„Trościaniec“ czyli „Trościaniec wielki“	Trościaniec wielki	

II dla posiadłości mniejszych

1. Wolica Komarowa z przysiołkiem Komarów, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu.
2. Turka z Fatowcami, podlegająca sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
3. Olejowka Koralówka,
4. Wierzbowce,
5. Tyszkowce, podlegające sądowi powiatowemu w Horodence.
6. Kamionka wielka z Dobrowódką, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Kołomyi.
7. Jaworów, podlegająca sądowi powiatowemu w Kossowie.
8. Rozen mały, podlegająca sądowi powiatowemu w Kutach.
9. Obertyn,
10. Bałohorówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Obertynie.
11. Berezów niżny,
12. Akreszory,
13. Tekucza z przysiołkiem Bania Swirska, podlegające sądowi powiatowewu w Peczeniżynie
14. Rudniki,
15. Chlebiczyn polny, podlegające sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
16. Długie,
17. Suchodoł,
18. Krasno,
19. Węglówka,
20. Białobrzegi, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
21. Beresko,
22. Brelików,
23. Ropienka, podlegające sądowi powiatowemu w Lisku.
24. Słupesiany, podlegająca sądowi powiatowemu w Lutowiskach.
25. Radymno, podlegająca sądowi powiatowemu w Radymnie.
26. Ładzin, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie
27. Ustrzyki dolne, podlegająca sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.
28. Soluków,
29. Rachen,
30. Jakubów,
31. Turza gniła, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
32. Stanilce,
33. Schodnica, podlegające sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
34. Mikołajów miasto z miejsc. Prymi i Radziów, podlegająca sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
35. Laszki zawiązane, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
36. Bylice, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
37. Baczyna, podlegająca sądowi powiatowemu w Starem mieście.
38. Żydaczów, z przysiółkiem Folwarki Żydaczowskie,
39. Ruda, z miejscowością Kochawina,
40. Jusepiyce, podlegające sądowi powiatowemu w Żydaczowie.
41. Lachowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
42. Łany, podlegająca sądowi powiatowemu w Haliczu.
43. Kowalówka, podlegają a sądowi powiatowemu w Manasterzyskach.
44. Nazawizów, podlegająca sądowi powiatowemu w Nadwórnie.
45. Kolince,
46. Puzniki, podlegające sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
47. Olszanica, podlegająca sądowi powiatowemu w Tyśmienicach.
48. Sokołów, podlegająca sądowi powiatowemu w Złotych Potokach.
49. Turylcze,
50. Trojca,
51. Bereżanka,
52. Gusztynek,
53. Słobódka Turylecka, podlegające sądowi powiatowemu w Borszczowie.
54. Łuka mała, podlegająca sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
55. Horodnica, podlegająca sądowi powiatowemu w Husiatynie.
56. Huszczanka, podlegająca sądowi powiatowemu w Nowemsiole.
57. Rożyska,
58. Faszczówka,
59. Turówka, podlegające sądowi powiatowemu w Skałacie.
60. Popowce,
61. Koszyłówce,
62. Słobódka.
63. Sadki, podlegające sądowi powiatowewu w Tłustem
64. Roznoszyńce, podlegająca sądowi powiatowemu w Zbarażu.
65. Krelowce,
66. Hrycowce, podlegające sądowi powiatowemu w Zbarażu.
67. Kurzany, z miejsc. Wulka wraz z częściami składowemi w gminie katastralnej Podwysokie,
68. Podwysokie, z miejsc. Demnia i Hucisko,
69. Zuków, z częściami składowemi w w gminie katastr. Hinowice,
70. Byszki z częściami skład. w gminie katastr. Potok, podlegające sądowi powiatowemu miejs del. w Brzeżanach.
71. Busk, z przedmieściami Lipoboki, Niemiecki bok, Długa strona, Krótka strona, Podzamcze, Wolany wraz z częściami skład. w gminach katastr. Humniska, Jabłonówka i Wierzblany, podlegające sądowi powiatowemu w Busku.
72. Strzeliska Stare,
73. Miasteczko Strzeliska nowe, podlegające sądowi powiatowemu w Chodorowie.
74. Stryhanka,
75. Ruda, z częściami skład. w gm. katastr. Obydow, Jazienica polska i Sielec bienków, podlegające sądowi powiatowemu w Kamionce Strumiłowej.
76. Chmielno,
77. Kustyn, z miejscowością Rudenko ruskie,
78. Monasterek,
79. Ruda z kolonią Mamczury,
80. Zawidcze, z miejscowością Brandysówka,
81. Uwin, z miejscowością Stasin i Józefówka,
82. Szczurowice,
83. Smarzów, z częściami składowemi w gminie katastr. Romanówka.
84. Strzemilcze, z miejscowością Zahatka, podlegające sądowi powiatowemu w Łopatynie.
85. Wolica, podlegająca sądowi powiatowemu w Podhajcach.
86. Wulka Suszeńska, z kolonią Szczygłówka,
87. Ordów,
88. Płowe, z częściami skład. w gm. katastr. Wulka Suszeńska, podlegające sądowi powiatowemu w Radziechowie.
89. Sienków, z miejscowością Dąbrowa, podlegające sądowi powiatowemu w Radziechowie.
90. Babińce, z miejsc. Kutce wraz z częściami składowemi w gminie katastralnej Podgrodzie, podlegające sądowi powiatowemu w Rohatynie.
91. Czystopady,
92. Szyszkowce,
93. Hnidawa,
94. Trościaniec wielki, podlegające sądowi powiatowemu w Załoścach;

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 września 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie, lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. 6 ust. z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego, w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia:

1 czerwca 1886,

a to: co do majętności tabularnych pod I 1 — 148 wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1 — 94 do dotyczącychc. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 30 września 1885.

L. 24220. (7180 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1go grudnia 1885 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. dla majętności tabularnych:

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona: w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
1	Dymidów	Dymidów / Rogóżno Żydaczów	Chodorów
2	Mołotów	z Mołotowem	Żydaczów
3	Rzadkowice	Rzadkowice	Mościska
4	Koniuszki nanowskie dom. 370 pag. 374	Koniuszki nanowskie	
5	Koniuszki nanowskie połowa dom. 370 pag. 402	Myślatycze	
6	Jaworów	Jaworów	Dolina
7	Kalna	Kalna	
8	Horodyszcze część dom. 27 pag. 375	Horodyszcze	Łąka
9	Horodyszcze część dom. 87 pag. 137		
10	Część w Horodyszczu dom. 92 pag. 345		
11	Część we wsi Horodyszcze dom. 31 pag. 415		
12	Część w Horodyszczu dom. 66 pag. 147		
13	Część Horodyszcze dom. 66 pag 149		
14	Część w Horodyszczu dom. 66 pag. 151		
15	Lipowiec dom. 43 pag. 95 i dom. 81 pag. 425	Lipowiec	Medenice
16	Załokiec dom. 92 pag. 93	Załokiec	Podbuż
17	Propinacya w Załokciu dom. 490 pag. 142		
18	Parcela gruntowa w Załokciu l. 409 dom. 490 pag. 174		
19	Zabłotowce dom. 74 pag. 65 dom 23 pag. 201	Zabłotowce	Żydaczów
20	Siwka vel Sywka	Siwka	Kałusz
21	Kolonia Ugarsthal przyl. do dóbr Kałusza	Ugarsthal	
22	Chocin	Chocin	
23	Oleksińce dom. 73 pag. 67	Oleksińce	Borszczów
24	Oleksińce część dom. 73 pag. 51		
25	Czarnokończyki także Czarnokońce małe dom. 10 pag. 424	Czarnokońce małe	Husiatyn
26	Nowosławce dom. 10 pag. 426		
27	Słobudka dom. 10 pag. 428		
28	Czarnokoniecka wola dom. 10 pag. 422	Czarnokoniecka wola	
29	Czarnokońce wielkie dom. 10 pag. 418	Czarnokońce wielkie	
30	Wygoda z dóbr Czarnokońce wielkie wydzielona majętność dom. 343 pag. 105		
31	Suchostaw	Suchostaw	Kopeczyńce
32	Kotówka dom. 8 pag. 173	Kotówka z miejscowością Teklówka	
33	Połupanówka	Połupanówka Skałat stary	Skałat
34	Nowosiółka	Nowosiółka	
35	Skałat stary	Skałat stary	
36	Semenów dom. 58 pag 277 i dom. 315 pag. 194	Semenów	Trembowla
37	Humniska dom. 58 pag. 281 i dom. 315 pag. 218		
38	Małów dom. 58 pag. 293 i dom. 315 pag. 236		
39	Zbaraż stary	Zbaraż st ry	Zbaraż
40	Zaleszczyki miasto ze Zaleszczykami staremi dom. 10 pag. 127	Zaleszczyki stare	Zaleszczyki
41	Żyrawka	Bedrykowce z miejscowością Żyrawka	

II. dla posiadłości mniejszych:

1. Dymidów z Mołotowem, podlegająca sądowi powiatowemu w Chodorowie.
2. Rzadkowice,
3. Zawada,
4. Koniuszki nanowskie, podlegające sądowi powiatowemu w Mościskach.
5. Jaworów,
6. Kalna, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
7. Horodyszcze, podlegająca sądowi powiatowemu w Łące.
8. Lipowiec, podlegające sądowi powiatowemu w Medenicach.
9. Załokieć, podlegająca sądowi powiatowemu w Podbużu.
10. Zabłotowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Żydaczowie.
11. Siwka,
12. Kolonia Ugarsthal,
13. Chocin, podlegające sądowi powiatowemu w Kałuszu.
14. Oleksińce, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
15. Czarnokońce małe,
16. Czarnokoniecka wola,
17. Czarnokońce wielkie, podlegajace sądowi powiatowemu w Husiatynie.
18. Suchostaw,
19. Kotówka z miejscowością Teklówka, podlegajace sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.
20. Połupanówka,
21. Nowosiółka,
22. Skałat stary, podlegające sądowi powiatowemu w Skałacie.
23. Semenów, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
24. Zbaraż stary, podlegająca sądowi powiatowemu w Zbarażu.
25. Zaleszczki miasto, podlegająca sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1—41 wymienionych w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntowną objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te księgi lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami — a to co do majętności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych, najdalej do dnia 1go grudnia 1886 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnem utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeiw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązków zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego
Lwów, dnia 30 września 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14577 (7651 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izydora Ratlera, że stosownie do prośby Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu uchwałą tut. z dnia 14 października 1885 L. 13449 przeciwko niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 275. złr. w.a. zpn. wydany został.

Obecnie ustanawia sąd dla tego pozwanego kuratorem adw. dra. Rosenbacha z zastępstwem adw. dra. Tarnawskiego i poleca pozwanemu, aby kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sądowi dość wcześnie przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu obwodowego.
Przemyśl, 12 listopada 1885.

L. 14747. (7627 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że w sprawie tutejszej kasy oszczędności przeciw masie Piotra Wajdowicza o 210 złr. w. a. zpn., dnia 21 stycznia 1886, relicytacya realności l. k. 39 i 40¹/₄ w Stanisławowie, przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania 5196 złr., wadyum 260 złr.

Resztę warunków w registraturze przejrzeć można.

Stanisławów, 21 października 1885.

L 53221 (7783 3 - 3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie l.1033 na imię Apolinarego Ujejskiego wystawionej a na kwotę 144 złr. 65 ct. w.a. opiewającej, ażeby takową w przeciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, że w przeciwnym razie za amortyzowaną zostanie uznana.

Lwów, dnia 7 listopada 1885.

L. 53932. (7947 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Józefowi Lewkowiczowi pto 3 rat po 354 złr. 42 ct. od kapitału pożyczkowego 9900 złr. zpn. resp. w sprawie egz. gal. kasy oszczędności przeciw temuż pto 841 złr. 78 ct., 843 złr. 66 ct. z pn., 845 złr. 59 ct. zpn., 843 złr. 59 ct. z pn., 17922 złr. 84 ct. zpn., 768 złr. 72 ct. zpn., 770 złr. 54 ct. zpn., 772 złr. 41 ct. zpn., 774 złr. 34 ct. zpn. i 15533 złr. 4 ct. zpn. wyznacza do ułożenia ułatwiających warunków licytacyę realności nr. 424, 425²/₄ Józefa Lewkowicza własnych termin na dzień 16 grudnia 1885 o godzinie 10 rano w biurze nr. 7 na którym obie strony i wszyscy wierzyciele pod tym rygorem stanąć mają, że nieobecni za przystępujących do większości głosów uważani będą.

O tem zawiadamiamy obie strony i wszystkich wierzycieli.

Lwów, dnia 14 listopada 1885.

L. 12529. (7877 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Gezę Engel, że na prośbę Joachima Politzer pod dniem 26 października 1885 l. 12529 wniesioną, wydano przeciw niemu nakaz płatniczy względem sumy wekslowej 200 złr. w. a. zpn., i że na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Pawlińskiego z zastępstwem adwokata dr. Steuermana, i wzywa go, aby kuratorowi swemu środków do obrony jego służyć mogących udzielił, gdyż inaczej, złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, 27 października 1885.

L. 14582. (7652 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izydora Rattlera, że, stosownie do prośby towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, uchwałą tutejszą z dnia 14 października 1885 l. 13450, przeciwko niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 140 złr. w. a. zpn. wydany został.

Obecnie ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratorem adw. dr. Rosenbacha, z zastępstwem adw. dr. Tarnawskiego i poleca pozwanemu, aby kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sądowi dość wcześnie przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 12 listopada 18 5.

L. 14325. (7738 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mieczysława Hieronima Michała 3 im. hr. Dulskiego, że w sprawie spadkowej po ś. p. Teodozyi z Cichockich Dulskiej na prośbę Ozyasza Losza z 27 czerwca 1885 l. 10351, tutejszosądową uchwałą z dnia 27 lipca 1885 l. 10351 zezwolono na wydanie z depozytu sądowego w masie spadkowej po Teodozyi z Cichockich hr. Dulskiej z odsetek kapitału jako dożywocie Mieczysławowi Hieronimowi Michałowi hr. Dulskiemu przynależnych, na podstawie protokołu z 16 czerwca 1885 l. 9733, w którym to czasie Mieczysław Hieronim Michał hr. Dulski przy życiu pozostawał, Ozyaszowi Losz na mocy cesyi z 31 marca 1875, upoważniającej go do poboru odsetek kapitału powierniczego przez lat 7 kwoty 30 złr. 74 ct. w. a. w gotówce a nadto na wydanie kuponów od obligacyj indemnizacyjnych nr. 1739 na 5000 złr., nr. 22099 na 1000 złr., nr. 26779 na 1000 złr., nr. 8091 na 500 złr., nr. 8857 na 100 złr. i nr. 45685 na 100 złr. w. a. zapadłych dnia 1 listopada 1883, dnia 1 maja 1884 i dnia 1 listopada 1884.

Dalej, że na prośbę Józefa Golda, prawonabywcy Borucha Wilnera, z dnia 3 lipca 1885 l. 10651, tąże samą uchwałą zezwolono na wydanie z tejże samej masy kwoty 300 złr. w. a., dalej, że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 29 sierpnia 1885, niniejszą uchwałą dozwolonem zostaje wydanie kwoty z depozytu tusądowego w tejże samej masie 100 złr. w. a na rzecz Ozyasza Losz, celem zaspokojenia pretensyi wekslowej 100 złr. w. a. zpn. wyrokiem c. k. sądu krajowego we Lwowie z 16 lutego 1877 l. 7148 wywalczonej a w końcu, że na prośbę Majera Rappaporta, prawonabywcy Mieczysława Hieronima Michała hr. Dulskiego do poboru odsetek z powierniczego kapitału w masie spadkowej Teodoryi hr. Dulskiej uprawnionego, de praes 14 września 1885 l 14835 dozwolonem zostaje wydanie z depozytu ts kuponów od obligacyj indemnizacyjnych nr. 1739 na 5000 złr., nr. 22099 na 1000złr., nr. 26779 na 1000 złr., nr. 8091 na 500 złr., nr. 8857 na 100 złr. i nr. 45685 na 100 złr. w. a., zapadłych dnia 1 maja 1885.

Dalej zawiadamia się tegoż z miejsca pobytu niewiadomego Mieczysława Hieronima Michała 3 im. hr. Dulskiego, że uchwała z 29 lipca 1885 l. 10351 i niniejsza uchwała — obydwie uchwały zezwalające na wydanie powyższych kwot z tus. depozytu, równocześnie ustanowionemu kuratorowi dr. Józefowi Wesołowskiemu, adw. krajowemu w Złoczowie, imieniem jego doręczone zostają.

Wzywa się zatem tegoż z miejsca pobytu niewiadomego Mieczysława Hieronima Michała 3 im. Dulskiego, ażeby, jeżeliby jakiekolwiek zarzuty miał przeciw powyższym wydaniom, takowe udzielił ustanowionemu kuratorowi — lub też ustanowił sobie innego zastępcę, gdyż inaczej skutki swego niezgłoszenia sam sobie przypisać będzie winien.

Z c. k. sądu pow. m. d.
Złoczów, dnia 22 października 1885.

L. 21880. (7892 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Altera Arnolda dw. im. Krongolda i Leizora Mohra dla realności pod l. 2 w Przemyślu na Podzamczu położonej składającej się z parceli budowlanej nr. 270 o powierzchni 18 sążni kwadr. i z parceli nr. 50 o powierzchni 537 sążni kwadr. i graniczącej na północ z drogą fortyfikacyjną, na wschód z realnością lk. 61 Józefa Dereniowskiego i Józefa Jarolima i z realnością lk. 63 gr. kat. kapituły Przemyskiej, na południe z realnością lk. 1 Honoraty Radomskiej a na zachód z drogą gminną zwaną ulicą spadzistą, c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dnia 1 stycznia 1886 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 stycznia 1886 począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tam że stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia 1 lutego 1886 tem pewniej wnieśli ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mającym roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub ze załatwienia sądowego widocznem jest lub, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca niema.

C. k. wyższy sąd krajowy
Lwów, dnia 22 września 1885.

L. 61884. (8008 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Antoninę małżonków Joch, iż przeciw nim wniosła Marya Hołub pod dniem 27 sierpnia b. r. do l. 50687 pozew o zapłacenie kwoty 100 złr. w. a. z pn., że dla nich kurator w osobie adw. Paździery ze zastępstwem adw. dra Raresa ustanowiono i do rozprawy sumarycznej termin w tut. c. k. sądzie o na dzień 16 grudnia 1885 o godz. 4 po południu w sali 3 wyznaczono.

Wzywa się tychże ażeby u rzeczonego kuratora się zgłosili i swe środki obronne temuż podali, inaczej źle skutki z tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą winni.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.
Lwów, dnia 31 października 1885.

L. 14981. (8014 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mendla Sperlinga, że w sprawie dr. Adama Morawskiego przeciw temuż o zapłacenie 16720 zł. z pn., spadkobiercy Adama Morawskiego w tutejszym sądzie uchwałę z dnia dzisiejszego, oznajmiającą c. k. sądowi krajowemu we Lwowie, iż zaintabulowaniu ś. p. dr. Adama Morawskiego, względnie jego spadkobierców, mianowicie: Eweliny z Morawskich Brzezinskiej, Władysława Morawskiego i Wiktora Morawskiego, w równych częściach, to jest każdego z nich za właściciela ¹/₃ części, z zastrzeżeniem ¹/₄ części do dożywotniego użytkowania Anastazyi Morawskiej następujących sum, jako to: sumy 34922 złr. 24 cnt. w. a. z wszelkiemi procentami i kosztami, słowem z wszelkiemi przynależytościami, tudzież sum: 4000 złr. w. a., 4500 złr., 3000 złr. 4500 zł., 4000 zł. i 3000 zł., wedle Dom. 433 pag. 434 n. 68 on., wreszcie sumy 8250 zł. w. a. z pn., wedle Dom. 433 pag. 444 n. 71 on., w stanie biernym dóbr Ochotnica, i adwokacyi Ochotnica, Augusta Tetmajera własnych, tudzież w stanie biernym praw i sum na tych dobrach intabulow. w szczególności także w stanie biernym sumy 20000 zł. m. k. z pn., wedle Dom. 232 pag. 249 n. 12 on. na dobrach Ochotnica z adwokacyą Ochotnica intabulowanej wedle Instr. 922 pag. 226 n. 2 on., Instr. 922 pag. 227 n. 5 on., dotąd na rzecz Mendla Sperlinga intabulowanych, w stanie czynnym tych sum, a biernym rzeczonych dóbr i praw, gdzie te sumy są intabulowane, nie nie stoi na przeszkodzie, tudzież wzywającą c. k. sąd krajowy we Lwowie o polecenie tabuli krajowej, aby ta wszystkie na powyższych sumach, jakoto na sumie 34922 złr. 24 ct. z pn., dalej na sumach 4000 złr. w. a., 4500 złr., 3000 zł., 4500 zł.r., 4000 zł. i 3000 zł.r., wreszcie na sumie 8250 złr. w. a. z pn., wedle powyż powołanych pozycyj zaintabulowanych. zaintabulowane długi i ciężary, wraz z wszelkiemi przynależytościami i możliwemi nadciężarami i odnośnemi pozycyami wyekstabulowała nareszcie odstępującą podanie spadkobiercom Adama Morawskiego o wyekstabulowanie li tylko ze stanu biernego sumy 20.000 złr. z pn. na dobrach Ochotnica z pn., na ich rzecz intabulowanej, prawa zastawu dla sum powyż poszczególnionych uzyskali.

W celu doręczenia powyższej uchwały ustanawia się dla Mendla Sperlinga kuratora ad actum w osobie adw. dr. Gałeckiego, z substytucyą dr. Steca, któremu się niniejsza uchwała doręcza.

W Tarnowie, dnia 12 listopada 1885.

L. 8099. (7834 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Demka Urama, że na dniu 30 lipca 1885 l. 8099 wytoczył przeciw niemu Petro Sabatowicz pozew o własność i intabulacyę niektórych parcel z ciała hip. l. wyk. 23 w Długiem objętego.

Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 15 stycznia 1886, na godzinę 9 rano, a kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Karola Neumana w Gorlicach.

Wzywa się więc Demka Urama, aby przed powyższym terminem z tymże zastępcą prawnym się porozumiał, lub sobie innego obrał, inaczej z tymże rozprawa przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice, dnia 12 października 1885.

L. 14982. (8015 —3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mendla Sperlinga, że w sprawie dr. Adama Morawskiego przeciw temuż o zapłacenie sumy 1300 złr. w. a. zpn., spadkobiercy Adama Morawskiego uzyskali w tutejszym sądzie uchwałę z dnia dzisiejszego, oznajmującą c. k. sądowi krajowemu we Lwowie, iż zaintabulowaniu dr. Adama Morawskiego względnie jego spadkobierców jakoto: Eweliny z Morawskich Brzezińskiej, Władysława Morawskiego i Wiktora Morawskiego w równych między nimi częściach, to jest każdego z nich w jednej trzeciej części z zastrzeżeniem ¹/₄ części dożywotniego użytkowania Anastazyi Morawskiej za właściciel sumy 14600 złr. w. a. zpn., wedle dom. 433 pag. 441 n. 70 on. w stanie biernym dóbr Ochotnica i adwokacyi Ochotnica, Augusta Tetmajera własnością będących, tudzież w stanie biernym sum i praw na tych dobrach intabulowanych, w szczególności także w stanie biernym sumy 20000 złr. m. k. zpn. Dom. 232 pag. 249 n. 12 on. na dobrach Ochotnica i adwokacyi Ochotnica intabulowanej, wedle Instr. 922 pag. 226 n. 3 on. dotychczas na imię Mendla Sperlinga intabulowanej w stanie czynnym tej sumy, a biernym rzeczonych dóbr, praw i sum, gdzie ta suma jest intabulowaną — nic nie stoi na przeszkodzie, tudzież wzywające c k. sąd krajowy we Lwowie o polecenie tabuli krajowej, aby ta wszystkie na powyższej sumie 14600 złr. w. a. zpn w powołanych pozycyach intabulowanej zaintabulowane długi i ciężary wraz z wszelkiemi przynależytościami możliwemi nadciężarami i odnośnemi pozycyami wyekstabulowała i zupełnie wykreśliła, wreszcie odstępujące prośbę spadkobierców Adama Morawskiego o wykreślenie li tylko ze stanu biernego sumy 20000 złr. m. k. n. a dobrach Ochotnica i adwokacyi Ochotnica na rzecz ich zahipotekowanej prawa zastawu dla sum 30 i 500 złr. 14600 złr. zpn., 5600 złr., 6400 złr., 5600 złr. i 6400 złr.

Celem doręczenia powyższej uchwały ustanawia się dla Mendla Sperlinga kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Gałeckiego z substytucyą adwokata dr. Steca, któremu się niniejsza uchwała doręcza.

W Tarnowie, dnia 12 listopada 1885.

L. 10638. (7688 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku z powodu proszonej podaniem z dnia 5go listopada 1885 l. 10638 prowizorycznej egzekucyi ze strony J. E. hr. Augusta Bellegarde przeciwko Johnowi Simionowi Bergheim i Wiliamowi Heury Mac-Garveyowi celem zabezpieczenia 10 prc udziału czystego zysku tych ostatnich przypadającego im z wszystkich ich interesów naftowych w Galicyi w czasie od dnia 1 kwietnia 1894 istniejących, zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Johna Simiona Bergheima i Williama Heury Mac-Garvey'a, że proszona prowizoryczna egzekucya mob larna i sekwestracya dochodów ich z kopalń nafty w Płowcach, Krygu i Libuszy dozwoloną została, że sekwestrem został ustanowiony adw dr Aleksander Iskrzycki w Sanoku, zaś kuratotorem dla nich adw. dr. Józef Iłłakowicz w Sanoku

Wzywa się zatem ich, ażeby albo kuratorowi informacyj udzielili, albo też sobie innego zastępcę wybrali i to tutejszemu sądowi oznajmili, gdyż inaczej złe skutki zaniedbaniu swemu przypiszą.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, 9 listopada 1885

L. 48736. (7948 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby Józefa i Dominiki Kaiserów do praes. 17 lipca 1885 l. 35158, dozwolono uchwałą z 25 lipca 1885 l. 35158 intabulacyę proszących za właścicieli połowy realności pod l. $238^3/_4$ we Lwowie, wedle dom. 141 pag. 243 n. 16 haer. na imię Maryi Krynickiej zapisanej.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Henrykowi Abert, Ferdynandowi Abert i Justynie Nainka do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Lehmana z zastępstwem adwokata dr. Dąbrowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem wspomnianych z miejsca pobytu niewiadomych interesentów, aby w należytym czasie uustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stósownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów, dnia 31 października 1885.

L. 57863. (8051 1—3)

C. k. sąd handlowy we Lwowie uwiadamia nieobecnych Antoniego Matkowskiego i Franciszka Tepę, że przeciw nim został dnia 28 listopada 1885 dob. 57145 wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 70 złr, w. a. zpn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie.

Gdy miejsce pobytu Antoniego Matkowskiego i Franciszka Tepy nie jest wiadome, ustanowiono dla Antoniego Matkowskiego kuratorem adwokata dr. Październę we Lwowie ze substytucyą dr. Lehmana a dla Franciszka Tepy kuratorem adwokata dr. Dąbrowskiego we Lwowie z zastępstwem pana adwokata dr. Lityńskiego, którym wspomniany nakaz równocześnie doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Antoniego Matkowskiego i Franciszka Tepę, aby swym kuratorom środki obrony dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, gdyż inaczej złe skutki możliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 30 listopada 1885.

L. 28931. 7985 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa wszystkich, którzyby o życiu lub miejscu pobytu Józefa Olkusznika, współwłaściciela realności pod l. 292 *a)* w Wieliczce, który z początkiem roku 1863 na wiadomość o wybuchu powstania w Królestwie Polskiem Wieliczkę opuścić i w dniu 18 marca 1863 w potyczce z wojskiem rosyjskiem pod Grochowiskami udział brać miał, należąc do oddziału powstańców polskich, będącego pod dowództwem Langiewicza, po bitwie tej zaś więcej się nie pojawił — wiadomość mieli, aby takową albo tutejszemu sądowi, albo ustanowionemu dla powyżej wspomnianego Józefa Olkusznika kuratorowi w osobie Józefa Górnisiewicza z Wieliczki niezwłocznie a najdalej w ciągu roku t. j. do dnia 31 grudnia 1886 donieśli.

Kraków, 6 listopada 1885.

L. 9030. (7625 1—3)

C k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Szlomy Danknera przeciw Władysławowi i Michalinie Straszewskim o 600 złr. ustanowił kuratorem dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych adwokata dr. Trachtenberga z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kolomyja, 24 września 1885.

Licytacye.

L. 17078. (8056 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 7789 złr. 23 cnt. w a. z 10 prc. odsetkami od dnia 25 maja 1884 roku bieżącemi, już przyznanemi kosztami sądowemi w kwocie 18 zł 72 ct w. a i egzekucyjnemi, obecnie policzonemi w kwocie 96 zł. 30 ct. przyznanemi, odbędzie się w trzech terminach, a mianowicie: dnia 23go grudnia 1885 r., dnia 13 stycznia 1886 r. i dnia 17 lutego 1886 r., każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 113 i 114 położonych w Tarnowie na Zawalu, do dłużników Rebeki Stegmann i Lipy Stegmanna względnie masy jego kry dalnej należących.

Cena wywołania wynosi 40696 zł. 55 cnt. w. a

Wadyum 4060 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 12 listopada 1885 r.

K. 4958. (8069 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kopeczyńcach ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 405 zł 17 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 670 w Chorostkwowie wedle wyk hip. 510 tejże gminy na rzecz Kohosa i Lei Koflerów zaintabulowanej, dnia 23go grudnia 1885 i dnia 27go stycznia 1886, zawsze o godzinie 10 rano, na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego z tem, że wspomniona realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową 5000 zł. w. a. wynoszącą, pozbytą zostanie.

Oraz wyznacza się ewentualnie celem ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 17 lutego 1886, o godzinie 9tej przed południem.

Wadyum wynosi 500 zł. w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Kopeczyńce, 10 sierpnia 1885.

L. 14000 (7588 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. galic akcyjnego Banku hipoteczne go we Lwowie, w ilości 1199 złr. 94 ct. w. a. zpn. przymusową, jawną licytacyę należącej do dłużnika Jakóba Horowitza realności pod l. daw. 8 ul. lwowska now. 23 rynek nowy w Sokalu położonej, objętej wyk. hipot. l. 688 tej gminy, na dnie 21 stycznia i 23 lutego 1886 zawsze o godzini2 10 rano, w tutejszym gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przyjęta przy udzielaniu pożyczki bankowej w sumie 6500 złr. w. a., poręczne stanowi kwota 650 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realość tą tylko za cenę szacunkową lub wyższą od niej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sokal, dnia 22 października 1885.

L. 8746. (7586 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy pożyczkowej miasta Leżajska w kwocie 98 złr. w. a. z przynależytościami ponownie rozpisana została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy parcel gruntowych w Leżajsku położonych, wedle lwk. 825 księgi gruntowej Leżajsk dłużnika Stanisława Niemczyckiego własnych, na dzień 19 stycznia 1886 o godzinie 10 przed południem pod warunkami uchwałą tut sąd z dnia 7 kwietnia 1885 l. 2572 ustanowionemi z tą odmianą, iż na tym terminie połowa tego ciała hipotecznego i niżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

Leżajsk, dnia 22 października 1885.

L. 850. (8045 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się dnia 17 grudnia 1885 20 stycznia i 19 lutego 1886 każdym razem o 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Nechemi Mühlsteina w kwocie 322 złr. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużnika Wasyla Mielnika pod nr. k. 23 we Wierzchni położonej, ciała księgi gruntowej jeszcze niestanowiącej

Cena wywołania wynosi 635 złr. w. a. poniżej której przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpi przy trzecim zaś terminie odbędzie się sprzedaż i poniżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 163 złr. 50 ct

Protokoł zastawnego opisania i ocenienia, tudzież resztę warunków licytacyjnych wolno w sądowej registraturze przejrzeć,

C. k. sąd powiatowy

Kałusz 28 czerwca 1885.

L. 60.5. (8070 1—3)

C k. sąd pow. m. del. S. II. dla okolicy miasta Lwowa uwiadamia, iż na żądanie uprzywil. zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 178 złr. 33 ct. w. a. z odsetką po 12/100 od 1 czerwca 1871 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 7 złr. 98 ct. w. a. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 6 złr. 36 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności dłużnika (własnej), Łucia Ryndy własnej, w Remenowie pod nr. 102 położonej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 7go grudnia 1885, na dniu 15 grudnia 1885 i na dniu 12go stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie przedsięwzięta zostanie. Cenę wywołania stanowi 600 złr w. a a chęć kupna mający złożyć ma 60 złr. w. a. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego albo w listach zastawniczego zakład. kredyt. włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami niezapadłemi według ostatniego kursu w Gazecie Lwowskiej uwidocznionego. Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

Z c. k. sądu pow. m. del. Sr. II

Lwów, 27 kwietnia 1885.

Konkursa.

L. 20398. (8035 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Radłowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. dodatkiem aktywalnym 25pr. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę, lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 1 grudnia 18 5 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Sąd wyższy

Kraków, 18 listopada 1885.

Upadłości.

L. 100. (8060)

Celem przeprowadzenia dodatkowej likwidacyi pretensyi do konkursu Meszulima. Wertha zgłoszonych wyznaczam termin na dzień 8 grudnia 1885 o godz. 9 rano w b. V'

Kołomyja, 28 listopada 1885.

Komisarz konkursowy.

L. 11168. (8058)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że zgodnie z wnioskiem wierzycieli masy rozbiorowej Judy Handel zamianował zawiadowcą tejże masy adw. dr. Trachtenberga a zastępcą tegoż ustanowił Salamona Herscha Wieselberga.

Kołomyja, dnia 19 listopada 1885.

Księgi gruntowe.

L. 432. (8061 1—3)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Buchowice sporządzane, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów, które to zarzuty osobiście lub też na piśmie w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach wniesione być mogą, wyznacza się dalszy termin do dnia 15 grudnia 1885.

Przemyśl, 30 listopada 1885.

L. 8814. (8064)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Swięcany dnia 12 grudnia 1885 rozpoczyna.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 27 listopada 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 2612. (8049 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zaopatrzenia w żywność na rok 1886 Zakładu dla sierót i ubogich St. hr. Skarbka w Drohowyżu, rozpisuje się licytacyę w oddzielnych grupach na dostawę żywności na **dzień 10go grudnia 1885** w administracyi centralnej tejże fundacyi, Lwów, Gmach teatralny I piętro licz. 29, gdzie można przejrzeć bliższe warunki.

L. 549 (8012 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia dochodów z myta pobieranego na drodze powiatowej Podhajecko-Halickiej, odbędzie się na dniu 16 stycznia 1886 o godzinie 10 rano licytacya w biurze Wydziału powiatowego w Podhajcach z tem zastrzeżeniem, że wybór ofert zastrzega sobie Wydział powiatowy bez względu nawysokość ceny oferowanej.

Przedmiotem licytacyi będzie dochód z przysługującemu Wydziałowi powiatowemu prawa pobierania myt na drodze powiatowej Podhajecko-Halickiej na 3. stacyach mytniczych, mianowicie:

I. Myto drogowe na stacyi w Podhajcach w cenie fiskalnej 3000 zł. w. a,

II. Myto mostowe na stacyi w Zawałowie w cenie fiskalnej 1200 zł w. a.,

III. Myto drogowe na stacyi w Panowicach w cenie fiskalnej 800 zł. w. a.

Do licytacyi tej przystąpić wolno każdemu, kto używa prawa własnowolności. Przepisane dowody względem osobistej kwalifikacyi do zawierania kontraktów dzierżawnych, na żądanie komisyi złożone być mają przed rozpoczęciem licytacyi. Kto licytować chce nie dla siebie, lecz dla kogo innego, przedłożyć ma komisyi przed rozpoczęciem licytacyi specyalne pełnomocnictwo legalizowane.

Oferty podawać można ustnie lub pisemnie, do terminu oznaczonego na czas do 15 stycznia 1886. Oferty tak ustne jak pisemne, mogą być ryczałtem na wszystkie stacye, lub tylko na pewne dokładnie wyrażone, podane. Tak do ofert pisemnych, jakoteż ustnych, dołączyć trzeba jako wadyum 10% kwoty wywołania tych stacyj, które się chce licytować. Wadyum to złożone być może w gotowych pieniądzach, lub też w papierach kurs mających i wedle kursu obliczonych.

Wadyum złożone do ofert, które uznane będą przez Wydział powiatowy za korzystne, przechowane zostanie w depozycie kasy powiatowej i służyć ma jako kaucya na zabezpieczenie kontraktu zawrzeć się mającego. Pisemna oferta ma być należycie opieczętowana i zawierać oświadczenie, że oferentowi znane są z protokułu licytacyjnego wszystkie ogólne i szczegółowe warunki tak licytacyi, jako też dzierżawy i że on warunkom tym poddaje się całkowicie. Prócz tego ma być wyrażona oferowana kwota czynszu dzierżawnego cyframi i słowami, a z wierzchu wypisane być powinno imię i nazwisko oferenta, a oddanie ofert zostanie potwierdzonem.

Oferty pisemne podać należy w przeddzień terminu licytacyjnego, t. j. 15 stycznia 1886 godziny 12 w południe. Dnia następnego odbywać się będzie licytacya ustna od godziny 10 przed południem.

Oferty pisemne, podane po terminie oznaczonym, choćby jeszcze przed rozpoczęciem licytacyi ustnej, nie będą uwzględnione.

Koszta sporządzenia kontraktu dzierżawnego ponosić będzie oferent, którego oferty Wydział powiatowy zatwierdzi.

Bliższe wiadomości o innych jeszcze warunkach licytacyjnych i dzierżawy zasięgnąć można w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych t. j. od 9 do 12 rano i od 3 do 6 po południu.

Z Wydziału Rady powiatowej w Podhajcach 16 listopada 1885.

L. 8011. (8053 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wskutek uchwały Rady miejskiej z dnia 10 listopada 1885 obwieszcza się niniejszem konkurs celem obsadzenia posady zarządcy szpitala w Kołomyi z płacą roczną 500 złr. pomieszkaniem, opałem i oświetleniem.

Posada ta będzie nadana prowizorycznie.

Ubiegający się winni przedłożyć prócz świadectw zdrowia, moralności, i pełnoletności dowody znajomości języków krajowych tudzież niemieckiego, obeznania z administracyą szpitalową i rachunkowością.

Podania wnieść należy do Zwierzchności gminnej najdalej po dzień 30 grudnia 1885

Zwierzchność miasta

Kołomyja, dnia 28 listopada 1885.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki